

Kieniewicz, Jan

Aspekty historyczne rozwoju w krajach "Trzeciego świata"

Przegląd Historyczny 71/4, 727-752

1980

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Aspekty historyczne rozwoju w krajach „Trzeciego świata”

„Sam rozwój obliczony według produkcji narodowej brutto i pogoń za zyskiem bez oglądania się na cele społeczne i skutki etyczne, może wprowadzić więcej nieładu, więcej niesprawiedliwości, a nawet więcej bezwzględnej biedy, niż za rządów dawnej ekonomii tradycyjnej”¹

Z historycznego punktu widzenia jest zupełnie zrozumiałe, że pojęcie: kraje „Trzeciego Świata” nie oddaje całej złożoności współczesnej sytuacji politycznej i ekonomicznej poza granicami wysoko rozwiniętego świata kapitalistycznego. Jeszcze mniej nadaje się ono do uogólnień w zakresie polityki gospodarczej i społecznej, czy dla analizy przyszłości krajów nazywanych także „nierozwiniętymi”. Pojęcie „kraje rozwijające się” zakłada istnienie prawidłowości, wedle której wszystkie kraje powinny się „rozwijać” w określonym kierunku naśladując ewolucję krajów „rozwiniętych”². Jest rzeczą wątpliwą, czy tzw. „kraje rozwijające się” rozwijają się w ten sposób. Z perspektywy historycznej można wskazać, że procesy zachodzące w nich dzisiaj nie są kontynuacją procesów z epoki przedkolonialnej, nie są powtórzeniem dróg przebytych przez „rozwinięte” metropolie, a najpewniej nie są także logiczną kontynuacją systemów stworzonych przez ekspansję.

¹ B. Ward, *Refleksje nad problemami środowiska*, „Chrześcijańskie w świecie”, z. 55, lipiec 1977, s. 23.

² Przekonanie to wiązało się z linearnym pojmowaniem rozwoju wynikającym z doświadczenia nowożytnej Europy Zachodniej. Obszerną dyskusję na ten temat referuje R. A. Nisbet, *Social Change and History. Aspects of the Western Theory of Development*, New York 1969. Przeciw uniwersalności wersji rozwoju i zacofania Rostowa i Leibenstein’a wypowiada się S. M. Culbertson, *Economic Development. An Ecological Approach*, New York 1971. Por. analizę dotychczasowych teorii „niedorozwoju” u T. Szentesa, *Ekonomia polityczna zacofania gospodarczego*, Warszawa 1974. Postawa taka wynika również z ograniczenia problematyki do sfery ekonomicznej, w której postęp i regres dają się wymierzyć. Zacofanie ujmuje się wtedy jako proste następstwo rozszerzenia się granic systemu kapitalistycznego, por. J. Kleer, *Drogi wyjścia z zacofania*, Warszawa 1974. Jaskościową różnicę rozwoju w krajach „Trzeciego Świata” zakłada M. Rościszewski, *Przesztrzenie peryferyjne w krajach Trzeciego Świata*, „Biuletyn Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” (dalej cyt.: „Biuletyn KPZK”) 1977, nr 94, s. 69. Problem ten siłą rzeczy musi być rozwiązywany w ramach ogólnej koncepcji świata i jego rozwoju, nie tylko w aspekcie ekonomicznym. Por. J. Kleer, *Gospodarka światowa. Problemy rozwoju*, Warszawa 1975 oraz B. Kamiński, M. Okólski, *System gospodarki światowej. Problemy rozwoju*, Warszawa 1978. Ustalenia tej ostatniej pracy i przedstawione tam propozycje aparatu pojęciowego nie były mi znane przy pisaniu tego artykułu.

Stosunkowo najlepiej pasuje do tych krajów określenie „zacofane”, które jednak uchodzi za nietaktowne. Jest ono zresztą bardzo mało precyzyjne.³

Równie mało precyzyjne są pytania stawiane przez uczonych i praktyków z całego świata. W jaką stronę zmierza świat a zwłaszcza jego część „nie rozwinięta”? Co zrobić, by świat niezaspokojonych potrzeb „wszedł na drogę rozwoju...”?⁴ Czym jest, czym stać się może „Trzeci Świat”? Poniższe rozważania są próbą zmierzenia się z tym zespołem pytań, zbiorem hipotez i propozycji. Chodzi w nich przede wszystkim o inne spojrzenie na to wszystko, co potocznie nazywa się zacofaniem⁵.

Wobec wieloznaczności stosowanych pojęć i braku zgody co do aktualnego stanu i przyszłości krajów „Trzeciego Świata”⁶, w wyniku podważenia samej idei rozwoju w jej rozumieniu zachodnioeuropejskim⁷, wydaje się koniecz-

³ I. Sachs, *La découverte du Tiers Monde*, Paris 1971. Inną propozycję zgłasza S. Ficow, *Regiony nędzy a międzynarodowa współpraca gospodarcza*, Warszawa 1976. Por. R. Andrianananjara, N. Andrimanerasoa, *Pour un développement au service des masses d' pays sous-développés*, „Revue Tiers-Monde” nr 77, 1977; M. Wolfe, *Approaches to development: who is approaching what?*, „CEPAL Review”, First Semester 1976.

⁴ Z ogromnej już dzisiaj literatury warto wskazać na szczególnie inspirujące: P. Bairoch, *Diagnostic de l'évolution économique du Tiers-Monde 1900—1966*, Paris 1967; G. Myrdal, *Przeciw nędzy na świecie. Zarys światowego programu walki z nędzą*, Warszawa 1975; R. Cameron, *Les origines historiques du sous-développement contemporain*, „Mondes en développement” t. XIX, 1977, s. 582.

⁵ Tendencją taka wyrażał M. Godelier, *Objet et méthode de l'anthropologie économique*, „L'Homme” t. V, 1967, nr 2 s. 196. Por. analizę ewolucji myśli na temat rozwoju i postępu: H. Brookfield, *Interdependent Development*, London 1975 oraz bardzo ciekawe analizy A. Birou i P. M. Henry (*Towards a Redefinition of Development. Essays and Discussion on the Nature of Development in an International Perspective*, Oxford 1977). Także bardzo dawne, ale nadal ważne ujęcie zacofania przez F. Perroux, *Trois outils d'analyse pour l'étude du sous-développement*, „Economies et sociétés” t. XII 1978, nr 6—7, Cahiers de l'I.S.M.E.A., série F, 27.

⁶ C. Furtado, *Développement et sous-développement*, Paris 1966; O. Sunkel, *El marco historico del proceso de desarrollo y subdesarrollo*, „Cuadernos de ILPES”, Santiago de Chile 1967, s. II, n 1; P. Bairoch, *El Tercer Mundo en la encrucijada. El despegue económico desde el siglo XVIII al XX*, Madrid 1973.

⁷ Jest rzeczą charakterystyczną, że krytyczna refleksja nad cywilizacją przemysłową i jej perspektywami wyszła z kręgów ekologów. zob. *The Everlasting Universe. Readings on the Ecological Revolution*, ed. L. J. Fostner, J. H. Todd, Lexington 1971 a zwłaszcza glosy R. Carson, L. White, P. Schepard, M. Bates, P. Ehrlich i G. Hardin. Duże znaczenie miały prace H. T. Odum, *Environment, Power and Society*, New York 1971 i G. Borgstrom, *Głodująca planeta. Współczesny świat na krawędzi głodu*, Warszawa 1971. Por. takie wydane u nas pozycje jak: B. Commoner, *Zamykający się krąg*, Warszawa 1974; S. Brubaker, *Aby żyć na ziemi. Człowiek i środowisko dziś i w przyszłości*, Warszawa 1976; E. P. Eckholm, *Ziemia, którą tracimy. Stress środowiskowy a perspektywy żywienia świata*, Warszawa 1978. Rzecz stała się głośna w związku z kolejnymi reportażami dla „Klubu Rzymskiego”, por. D. H. Meadows, D. L. Meadows, J. Randers, W. W. Berens, *Granice wzrostu*, Warszawa 1973; M. Mesarović, E. Pestel, *Ludzkość w punkcie zwrotnym*, Warszawa 1977; J. Tinbergen (ed.), *O nowy ład międzynarodowy*, Warszawa 1978; A. Herrera i in., *Catastrophe or New Society? A Latin America World Model*, Ottawa 1976; *What Now? Another Development. The 1975 Dag Hammarskjöld Report on Development and International Cooperation*, Uppsala 1975; A. P. Carter, W. Leontief, P. Petri, *The Future of the World Economy*, New York 1976; jak też i kolejne krytyki, por. *Thinking about the Future: A Critique of the Limits to Growth*, Sussex 1973. Interesującą analizę dotychczasowych scenariuszy rozwoju przedstawili S. Cole, J. Gershung, I.

ne rozpatrzenie zagadnienia od początku i z pominięciem dotychczasowej dyskusji. Oznacza to odwołanie się do metod właściwych dla ogólnej teorii systemów, rozpatrującej systemy jako „zbiór elementów wzajemnie powiązanych ze sobą i z otoczeniem”⁸. Społeczeństwo jest więc traktowane dalej jako system społeczny. Otoczeniem nazywa się w teorii zbiór wszystkich pozostałych systemów, to co nie wchodzi w skład danego systemu. Przyjmując tę wskazówkę wprowadzam jednak pewne uzupełnienie. Dla systemu społecznego wyjątkowym i niezbędnym otoczeniem jest środowisko, nisza ekologiczna, w której żyje społeczeństwo, słowem ekosystem. Środowisko nazywane czasem „naturalnym” ze względu na dokonywane w nim przekształcenia i z racji spełnianej roli jest często ujmowane jako element systemu społecznego. W dalszym ciągu będę jednak środowiskiem nazywał społecznie kształtowaną przestrzeń czy niszę ekologiczną, traktując je jako szczególne otoczenie systemu⁹.

Podjmując problem rozwoju w krajach „Trzeciego Świata” w aspekcie historycznym niezbędne jest sprecyzowanie dalszych pojęć¹⁰. Nie oznacza to sformułowania choćby zarysu oryginalnej teorii, a jedynie wstępne uporządkowanie wcześniejszych ustaleń. Przedstawiony zestaw pojęć ma, jak sądzę, charakter nadrzędny w stosunku do aparatu pojęciowego teorii formacji. Uważam, że określenie formacji społeczno-ekonomicznej, (w jakimkolwiek ujęciu) wymaga przede wszystkim ustalenia związków między społeczeństwem

Miles, *Scénarios du développement mondial, Futuribles 15*, Paris 1978, zwłaszcza grafik na s. 271. Kierunki dyskusji w tej sprawie wyznaczają pozycje A. Sauvy, *Croissance Zero?*, Paris 1973; R. Dumont, *L'Utopie ou la Mort!*, Paris 1973; B. Ward, R. Dubos, *Only One Earth: The Care and Maintenance of a Small Planet*, New York 1972. Interesujące omówienie problematyki dają B. Kamiński, M. Okólski, *Świat obecny, świat przyszły*, Warszawa 1978, por. też inne ich prace.

⁸ G. J. Klir, *An Approach to General Systems Theory*, New York 1969 i jego *Przegląd wstępny. Polifoniczna ogólna teoria systemów*, (w:) *Ogólna teoria systemów* pod red. J. G. Klira, Warszawa 1976, s. 9. System można też definiować jako zbiór elementów wzajemnie powiązanych ze sobą i z otoczeniem. Podstawą wszystkich definicji jest koncepcja zespołu obiektów i zbioru relacji między nimi. Por. L. von Bertalanfy, A. Rapoport i M. D. Mesarović, (w:) *Ogólna teoria*, s. 37, 51, 249. Zasadność zastosowania ogólnej teorii systemów w badaniach społecznych podważa wielu dyskutantów (L. Hammon, R. Thapar, R. Panikkar, G. Adler-Karlson) w zbiorze A. Birou, P. M. Henry, op. cit., np. s. 71, 74. Zob. J. Kornay, *Economic Systems Theory and General Equilibrium Theory*, „Acta Oeconomica” t. VI (Budapest 1971), s. 4. Interesującą propozycję zastosowania z szeregiem wniosków dla teorii podał E. Laszlo, *A Strategy for the Future. The System Approach to World Order*, New York 1974. Odmiennej w istocie aplikację teorii systemów dostrzegam w pracy Kamińskiego i Okólskiego ujmującej społeczeństwo w sposób całościowy (B. Kamiński, op. cit., rozdz. I, *Metodologiczne podstawy analizy rozwoju systemów społecznych*).

⁹ W terminologii angielskiej to samo pojęcie (*environment*) jest użyte w teorii jako otoczenie a w ekologii jako środowisko. Te dwa znaczenia w języku potocznym nie pokrywają się całkowicie, co chyba uzasadnia fraktowanie środowiska jako szczególnego typu otoczenia. Można równocześnie uważać za system każde „społeczeństwo w środowisku”. B. Kamiński i M. Okólski, op. cit., s. 13 nn., przyjmują natomiast, że otoczenie systemu jest jego środowiskiem, co wynika jak sądzę z faktu, że obiektem ich zainteresowania jest gospodarka traktowana jako system. Dalsze uwagi autorów na temat środowiska fizycznego i symbolicznego, s. 23 nn. wymagałyby osobnego komentarza.

¹⁰ O potrzebie uzgodnienia terminologii, ustalenia sensu i zakresu pojęć takich jak: postęp, rozwój i wzrost pisł już W. Kula, *Problemy i metody historii gospodarczej*, Warszawa 1963, s. 696.

a środkami produkcji¹¹. Jest to więc analiza na niższym szczeblu uogólnienia. Analiza systemowa nie zastępuje teorii formacji, ani też się jej nie podporządkowuje. Uniwersalny charakter przedstawionych pojęć pozwala przekroczyć wątpliwości dotyczące kierunków ewolucji, unikając zarazem deformacji rzeczywistości przez zbyt rygorystyczną aplikację modelu. Rozwój w każdym razie, tak jak go dalej przedstawiam, nie oznacza procesu przechodzenia z jednej formacji w inną¹².

Zakładam, że każde społeczeństwo jest systemem dynamicznym, otwartym, autonomicznym (samosterującym się), a zatem dążącym do utrzymania równowagi funkcjonalnej¹³. Dla tego celu niezbędna jest ewolucja, proces wynikający ze sprzężenia zwrotnego istniejącego między społeczeństwem a środowiskiem¹⁴. Mam tu na myśli zarówno ewolucję struktury systemu w długim trwaniu, jak i ewolucję zachowania systemu w skali krótkiej. Pojęć „struktura” i „zachowanie” używam tu zgodnie z sugestiami ogólnej teorii systemów. Zachowaniem w ogólnej teorii systemów nazywa się zbiór działań stanowiących swego rodzaju charakterystykę rozpatrywanego systemu¹⁵. Zespół wszystkich właściwości systemu, których wynikiem jest jego zachowanie, nazywa się organizacją systemu. To co składa się na trwałą i niezmienną część organizacji, to struktura systemu¹⁶. Inaczej mówiąc, struktura systemu to właściwości decydujące o zachowaniu i przetrwaniu¹⁷.

¹¹ Por. inspirujące uwagi autorów zbioru *Założenia materializmu historycznego*, Poznań 1978 (zwłaszcza L. Nowaka, *Teoria formacji społeczno-ekonomicznej jako teoria adaptacyjna* i P. Kaszni, *Struktura formacji społeczno-ekonomicznej w ujęciu klasyków marksizmu*).

¹² Z krytyką mechanistycznych i cybernetycznych interpretacji marksistowskiej teorii rozwoju wystąpił A. Flis, *Marksistowski model formacji a wyjaśnienia historyczne i holistyczne*, „Studia Socjologiczne” 1977, nr 3, zwłaszcza s. 23 nn.

Z szeroko zakrojoną obroną prawidłowości powszechnej pięciu kolejnych formacji wystąpił W. N. Nikiforow, *Wostok i Wsiemirnaja Istoria*, Moskwa 1977. Polemikę w tej kwestii referuje G. Sofri, *Il modo di produzione asiatica. Storia di una controversia marxista*, Torino 1969. Szczegółową analizę azjatyckiego sposobu produkcji przedstawił U. Melotti, *Marx and the Third World*, London 1977 (I wydanie włoskie, Milano 1972). Por. uwagi P. Buczkowskiego i L. Nowaka, *O strukturze teoretycznej materializmu historycznego*, „Studia Socjologiczne” 1978, nr 2. Szereg wątpliwości co do konieczności następstwa formacji i uniwersalności tej koncepcji zgłasza S. Amin, *Le développement inégal. Essai sur les formations sociales du capitalisme périphérique*, Paris 1973, s. 9 nn. Por. J. Valdeón w prologu do zbioru *El modo de producción feudal*, Madrid 1976, s. 9.

¹³ M. Mazur, *Cybernetyczna teoria układów samodzielnych*, Warszawa 1966, zwłaszcza s. 106, 182. Równowaga funkcjonalna może być rozumiana także jako dążenie systemu do utrzymania stabilności, por. G. H. Weinberg, *Ogólna teoria systemów w ujęciu informatyki*, (w:) *Ogólna teoria*, s. 124 i J. H. Milsum, *Podstawa hierarchiczna dla systemów ogólnych żywych*, tamże, s. 161.

¹⁴ Relacje między społeczeństwem i ekosystemem (człowiekiem i przyrodą) nie ma z założenia charakteru sprzeczności jak w ujęciu np. J. Topolskiego, *Metodologia historii*, Warszawa 1973, s. 189, 259. Por. w tej sprawie ujęcie R. Dubos, *Tyle człowieka co zwierzęcia*, Warszawa 1973; S. Moscovici, *A sociedade contranatura*, Lisboa 1977; S. C. Thakur, *A Touch of Animism*, „Dialectics and Humanism” 1976, nr 3–4, s. 158–160 a przede wszystkim E. Morin, *Zagubiony paradygmat — natura ludzka*, Warszawa 1977.

¹⁵ G. M. Weinberg, op. cit., s. 177; R. A. Orchard, *O pewnym ujęciu ogólnej teorii systemów*, (w:) *Ogólna teoria*, s. 212.

¹⁶ R. A. Orchard, op. cit., s. 213.

¹⁷ W tym miejscu analogicznie M. Mazur, op. cit., s. 49, utożsamiający strukturę z informacją.

Z tej perspektywy ewolucja jest ciągiem procesów regulacyjnych i adaptacyjnych niezbędnych dla zapewnienia przetrwania systemu¹⁸. Narzędziem ewolucji systemu społecznego i rezultatem niezbędnych zmian jest właśnie rozwój.

Rozwój jest cechą wszelkich systemów społecznych polegającą na zdolności do powielania własnych struktur, adaptowania ich do zmian zachodzących i spowodowanych w środowisku oraz do przekształcania się w celu osiągnięcia zakładanych celów. Tak pojmowany rozwój może mieć kierunek, stanowi bowiem uporządkowanie zmian, wypadkową zmian zachodzących w składowych elementach systemu i w relacjach między nimi. Kierunek ten jednak nie jest określony przez ewolucję, nie istnieje jakaś jego wyraźna prawidłowość¹⁹. Te społeczeństwa przypisują rozwojowi różne wartości i przedstawiają go sobie na rozmaity sposób. Bez względu na kierunek rozwój będzie pozbawiony wartościowania. Oznacza to odrzucenie uniwersalności pojęcia rozwoju ukształtowanego w cywilizacji europejskiej typu przemysłowego co najmniej od epoki renesansu. Rozumienie to odpowiada bowiem tylko jednemu wypadkowi. Istniały natomiast i mogą istnieć zgoła odmienne wyobrażenia rozwoju. Żadnego z tych wyobrażeń nie można jednak traktować jako obiektywnego, a tym bardziej przydawać mu wartości dodatnich lub ujemnych²⁰.

Rozwój jako proces zmian w systemie nie może być w żadnym sensie dobry lub zły, ponieważ jest konieczny dla przetrwania. Rozwój nie powinien więc być pojmowany jako osiągnięcie z góry określonych i hierarchicznych szczebli lub celów. Wynika to z ogólnych praw ewolucji systemu społecznego, którego przetrwanie uzależnione od ekosystemu jest celem i wartością nadrzędną, choć nie zawsze uświadomioną²¹.

¹⁸ E. Morin, op. cit., s. 127 a także W. Goldfinger-Kunicki, *Dziedzictwo i przyszłość. Rozważania nad biologią molekularną, ewolucją i człowiekiem*, Warszawa 1974. Por. L. Löfgren, *Względne objaśnienia systemów*, (w:) *Ogólna teoria*, s. 348, 351 i J. H. Milsum, op. cit., s. 161.

¹⁹ Wydaje się, że w większości rozważań nad marksowską sprzecznością „poziomu rozwoju sił wytwórczych z charakterem panujących stosunków produkcji” przyjmuje się, że albo nie występuje „rozwój społecznego podziału pracy” i mamy stagnację i niezmiennosc, albo „rozdział społecznych gałęzi produkcji” powoduje zmiany. Wynika to z założenia, że rozwój sił wytwórczych ma charakter nieodwracalny, co jest bez wątpienia projekcją doświadczeń europejskich społeczeństw nowożytnych. Por. J. J. Wiatr, *Marksistowska teoria rozwoju społecznego*, Warszawa 1975. Por. też wspomniane szkice w części II pracy *Założenia materializmu historycznego*, poświęcone strukturze formacji społeczno-ekonomicznej. Nieśluszenie chyba przedstawia się pogląd Marksa na rozwój jako wyłączenie „wstępująco-linearny”. Zwolnikiem wielokierunkowego interpretowania schematu Marksa jest U. Melotti, op. cit., s. 8 nn., 26.

²⁰ Tego typu orientacja, wywodząca się z bardzo różnych inspiracji, napotyka na bardzo ostry sprzeciw zwolenników tezy o rozwoju jako zjawisku postępowym i dodatnim, rozwoju utożsamianym z przyrostem ilości dóbr materialnych. Por. S. C. Thakur, op. cit., s. 156 i tamże bardzo charakterystyczną odpowiedź, którą dał R. K. Jansky, s. 161. Podobne stanowisko wobec raportów dla Klubu Rzymskiego zajął J. Czarkowski, *Wizja świata (Proroctwa i prognozy)*, Wrocław 1978. Próba rozwiązania dylematu może być sugestia T. Hermansena, *Polos y centros de desarrollo en el desarrollo nacional y regional. Elementos de un marco teorico*, (w:) *Polos y centros de crecimiento en la planificación regional*, ed. A. R. Kukliński, Mexico 1977, s. 15–17, odróżniającego rozwój i zmianę „społeczną, której nie przydaje żadnych ocen wartościujących.

²¹ W tej kwestii niezwykle inspirująco wypowiadał się W. Kula w szkicu *Ekonomia a społeczeństwo (antropologiczny punkt widzenia)*, (w:) *O gospodarce mieszanej w krajach*

W kategoriach ogólnej teorii systemów można mówić raczej o trwałości istnienia²². Oba pojęcia wymagają sprecyzowania. Zdolność do istnienia nazywana jest tożsamością, którą wyznaczają zmienne niezbędne dla rozpoznania systemu. System społeczny dla istnienia w środowisku musi się zmieniać, w praktyce muszą się zmieniać przede wszystkim identyfikujące go zmienne. Można więc wyodrębnić zbiór reguł, które określają, w jaki sposób zdarzenia w otoczeniu i w systemie wpływają na stan zmiennych identyfikujących. Teoria zbiorów taki nazywa transformacją i uważa go za część systemu. Dla istnienia system musi więc dokonywać we właściwym czasie odpowiednich transformacji. Istnieje ogromna liczba możliwych transformacji. Niektóre z nich są stałe, uniwersalne, niezależne od konkretnej struktury systemu. System w relacji ze swym otoczeniem może zachowywać tożsamość właśnie przez transformacje stałe i nazywa się to regulacją. Gdy system zmienia swoją transformację, to znaczy, że się adaptuje. Przetrwanie jest więc procesem regulacji i adaptacji systemu społecznego, którego zachowanie, zmienne identyfikujące i zmienne transformacji są bezpośrednio zależne od zmian w środowisku.

Rozwojem będą więc nazywał także taki ciąg zmian w systemie, który prowadzi do destrukcji lub unicestwienia struktury systemu. Oznacza to, że w przeciwieństwie do języka potocznego a także pojęć ekonomii politycznej nie znajdują przeciwieństwa dla rozwoju. Należy natomiast dostrzec, że w trakcie ewolucji systemów społecznych mogły występować i występowały różne typy rozwoju. Różnice te miały charakter obiektywny. Poza tym w kulturach różnych systemów społecznych występowały bardzo zróżnicowane poglądy na ciąg zjawisk określanych tu jako rozwój.

Z powyższych rozróżnień można wyciągnąć wniosek, że dany system społeczny ze względu na zachowanie, transformację i sposób generowania własnych zmian, może być w stanie samodzielności lub zależności. Samodzielność i zależność są podstawowymi stanami systemów społecznych z tytułu charakteru dokonujących się w nich przemian.²³

Samodzielność jest stanem systemu, w którym regulacja i adaptacja, bez względu na przyczyny, odbywają się przez transformację wynikającą z własnej struktury systemu. W samodzielności system społeczny przebudowuje się i dokonuje zmian strukturalnych wyłącznie lub przede wszystkim przy użyciu swej uprzedniej struktury. Struktura systemu jest więc w stanie generować wszystkie niezbędne zmiany. Rozwój systemu w stanie samodzielności jest rozwojem samodzielnym.

Zależność oznacza, że w procesie regulacji i adaptacji system, bez względu na przyczyny, musi oprzeć transformację częściowo lub całkowicie

„Trzeciego Świata”, Warszawa 1977. Niniejszy artykuł jest w wielu miejscach przesiąknięty poglądami spowodowanymi lekturą tej i innych prac W. Kuli, od *Teorii ekonomicznej ustroju feudalnego* (Warszawa 1962) po *Miary i ludzie* (Warszawa 1970).

²² Tu i dalej według G. M. Weinberga, op. cit., s. 130 nn.

²³ Pojęcia rozwoju samodzielnego i zależnego stosowane w ekonomii odnoszą się do zjawisk gospodarczych. Por. A. Łukaszewicz, *Strategia likwidacyjna zacofania gospodarczego. Przyczynek do planowania rozwoju i planowania przestrzeni społeczno-ekonomicznej w krajach rozwijających się*, (w:) *Problemy rozwoju regionalnego w krajach Trzeciego Świata*, „Biuletyn KPZK”, nr 94, 1977.

o strukturę innego systemu. W stanie zależności struktura systemu ulega petryfikacji uniemożliwiającej samodzielne transformacje. Przekształcenia niezbędne dla istnienia systemu muszą być w tej sytuacji generowane przez strukturę obcą, przeważnie systemu dominującego. Rozwój systemu w stanie zależności jest rozwojem zależnym.

Przy takim ujęciu jest rzeczą zrozumiałą, że rozwój systemu społecznego trzeba rozumieć inaczej, nie można go utożsamiać ze wzrostem gospodarczym²⁴. Wzrost jest związany z rozwojem samodzielnym systemu, wynika z adaptacji systemu jako całości do zmienionych warunków otoczenia. Wiąże wzrost z gospodarką jako składową systemu szukając jego genezy w specyfice procesów adaptacyjnych całego systemu. Samodzielność i zależność jako stany systemu społecznego rozpatrywanego w kontekście charakteru generowania zmian są pojęciami dotąd niestosowanymi²⁵. W terminach tych ujawnia się także ich sens potoczny, ale w zasadzie można go pominąć. W każdym razie charakter związków z innymi systemami społecznymi nie jest jedynym elementem określającym. W tym sensie zależność nie pokrywa się w pełni ze stanami systemów gospodarczych charakteryzowanymi w teorii zależności²⁶.

Samodzielny lub zależny rozwój systemu społecznego nie jest więc funkcją bodźców wewnętrznych lub zewnętrznych. Określam w ten sposób proces generowania zmian, wybory wzoru transformacji. Rozwój samodzielny lub zależny nie jest oczywiście traktowany jako proces izolowany. Ujęcie systemowe pozwala także uniknąć dylematu wybierania między rozwojem jedno- lub wielokierunkowym²⁷. Nie istnieje żadna prawidłowość dotycząca występowania samodzielności i zależności. W świecie współczesnym zależność następuje po samodzielności, co nie znaczy, by nie mogło być odwrotnie. W szczególności istnienie systemów o rozwoju samodzielnym nie implikuje formowania się zależności w innych systemach.

Ponieważ systemy społeczne egzystują wyłącznie w swych środowiskach (ekosystemach, niszach ekologicznych) można starać się o określenie systemów

²⁴ Tak np. F. Mauro, *Histoire de l'économie mondiale 1790—1970*, Paris 1975. P. Chaunu idąc za Leibensteinem traktuje rozwój jako „wyższy” szczebel historyczny i następstwo wzrostu (*De l'histoire à la prospective*, Paris 1975, s. 267); tego typu zależność wzrost-rozwój także w artykule W. Maik, J. Parysek, L. Wojtasiewicz, *Podstawowe zagadnienia identyfikacji barier wzrostu w gospodarce przestrzennej*, (w:) *Barrierey wzrostu w gospodarce przestrzennej*, „Biuletyn KPZK” nr 99, 1978, s. 23. Por. H. G. Jones, *An Introduction to modern theories of economic growth*, London 1975.

²⁵ Pojęcie samodzielności układu ma w ujęciu Mazura nieco inny sens, op. cit., s. 49.

²⁶ Pojęcie zrodzone w kręgu CEPAL i inspiracji R. Prebisha przeszło w latach sześćdziesiątych burzliwy rozwój napotykając następnie coraz silniejszą krytykę niejednokrotnie o podłożu ideologicznym i politycznym. Por. F. H. Cardoso, E. Faletto, *Dependencia y desarrollo en America Latina*, Santiago 1967; O. Sunkel, P. Paz, *El subdesarrollo latinoamericano y la teoría del desarrollo*, Mexico 1970; T. Dos Santos, *La crisis de la teoría del desarrollo y las relaciones de dependencia en America Latina*, „Cuadernos de estudios socio-economicos” t. XI, 1970; F. López Segrera, *Cuba: Capitalismo dependiente y subdesarrollo, 1810—1959*, Mexico 1973; V. Bambira, *El capitalismo dependiente latinoamericano*, Mexico 1974. Omówienie w świetnym szkicu G. Palma, *Dependency: A formal theory of Underdevelopment or a Methodology for the Analysis of Concrete Situation of Underdevelopment?*, „World Development” t. VI, 1978, nr 7—8, s. 881—924.

²⁷ W. Kula, *Problemy i metody*, s. 714 n.

przez wzgląd na charakter ich relacji ze środowiskiem. Z tej perspektywy odróżniam systemy ekologiczne zrównoważone i niezrównoważone²⁸.

System zrównoważony ekologicznie to taki, w którym presja społeczeństwa na środowisko (lub odwrotnie) nie przekracza granic wyznaczonych kombinacją zasobów i stosowanych technologii. System niezrównoważony to taki, w którym presja społeczeństwa na środowisko (lub odwrotnie) stale przekracza granice określone zasobami i technologiami. Systemy zrównoważone ekologicznie charakteryzuje homeostaza między społeczeństwem i środowiskiem, zapewniana przez zestaw sprzężeń zwrotnych o ogólnym znaku ujemnym. Systemy ekologiczne niezrównoważone charakteryzują sprzężenia zwrotne o ogólnym znaku dodatnim i w ten lub inny sposób narastające napięcie między systemem a środowiskiem.

Równowaga ekologiczna jest pozbawiona jakiejkolwiek wartości, nie określa też bezpośrednio samego systemu, lub któregoś z jego elementów składowych (np. sił wytwórczych, stosunków produkcji). Równowaga ekologiczna wywiera natomiast bardzo istotny wpływ na charakter relacji w obrębie systemu. Niezrównoważenie ekologiczne także jest pozbawione ocen wartościujących, choć w odczuciu potocznym częściej przypisuje się takim systemom wartości dodatnie lub ujemne. Trudno natomiast w sposób jednoznaczny określić wpływ równowagi lub niezrównoważenia na stan elementów systemu i relacji w jego obrębie²⁹. Nie potrafimy też na razie uogólnić znanych historycznych wypadków utraty równowagi ekologicznej. Z samej koncepcji nie wynika, czemu w jednych przypadkach następuje zagłada społeczeństwa, w innych wzrost gospodarczy, a w innych jeszcze wypadkach stan określany jako zacofanie gospodarcze³⁰. Ustalenie charakteru relacji systemu społecznego z jego otoczeniem, ze względu na wpływ wywierany na relacje wewnątrzsystemowe, umożliwia natomiast pogłębienie analizy i wyjścia poza sferę zjawisk ekonomicznych. Wzrost czy stagnacja ekonomiki stają się wtedy tyleż przyczyną co i skutkiem stanu systemu.

Równowaga lub niezrównoważenie są nadrzędne w stosunku do wszelkich stanów systemu społecznego. Samodzielność systemu występuje tak w wypadku równowagi jak i niezrównoważenia. Zależność w sposób ewidentny jest związana z niezrównoważeniem. Klasyfikacja systemów społecznych powinna więc wziąć pod uwagę zarówno charakter przeobrażeń strukturalnych, jak i relację między systemem i środowiskiem. Z tego punktu widzenia, czyli

²⁸ H. Mc Gusk (ed.), *Ecological Factors in Human Development*, Amsterdam 1977. Pojęcie równowagi ekologicznej w stosunku do systemu społecznego wprowadził jak sądzę R. Wilkinson, *Poverty and Progress. An Ecological Model of Economic Development*, London 1973. Por. I. Sachs, *Environment et styles de développement*, „Annales ESC” 1973, nr 3. Ta bardzo inspirująca koncepcja nie zyskała moim zdaniem należytego odzewu, być może ze względu na nadmiernie interdyscyplinarny czy biologiczny charakter. Obawa przed przypisaniem zbyt dużej roli środowisku jest wśród historyków bardzo silna. Ujęcie relacji systemu społecznego i środowiska w formie sprzężenia zwrotnego nastęrcza zresztą szeregiem problemów, por. E. Robson, *Utilisation du concept d'adaptation en anthropologie culturelle*, „Social Science Information” t. XVII, 1978 nr 2.

²⁹ Rozumiem stan systemu zgodnie z definicją R. A. Orcharda, op. cit., s. 213.

³⁰ Próbie ustalenia związku między załamaniem się równowagi ekologicznej i genezą zacofania (gospodarczego) podjąłem w pracy *Kerala. Od równowagi do zacofania*, Warszawa 1975.

ze względu na stan systemu można je zakwalifikować do czterech grup lub typów.

Samodzielność i równowaga tworzą system stacjonarny, samodzielność i nierównowaga tworzą system postępowy. Zależność i nierównowaga powodują powstawanie systemów zacofanych. Gdyby natomiast wystąpiła równowaga i zależność, co jest na razie hipotezą, mógłby się ukształtować system konserwatywny. To grupowanie systemów nie wyklucza dalszych podziałów, zwłaszcza wśród systemów zacofanych. Istnieje szereg systemów społecznych, których zakwalifikowanie wedle powyższych kryteriów wydaje się w tej chwili bardzo trudne. Wynika to przede wszystkim z trudności stwierdzenia stanu rzeczy w zakresie relacji systemu do środowiska i charakteru transformacji. Stan badań nad historią tych społeczeństw jest wysoce niezadawalający. Być może dalsze podziały będą się kierować jak dotąd cechami stosunków produkcji, charakterem sił wytwórczych albo funkcjami kultury. Jest to jednak sprawa dalsza.

Użyte tu terminy wybrałem jako najbliższe dla rzeczywistości badanych systemów społecznych. Dla systemu stacjonarnego charakterystyczna jest np. pewność trwania. Bez względu na charakter środowiska przetrwanie systemów stacjonarnych dokonuje się w procesach regulacyjnych. Stacjonarność nie zaprzecza ruchu, określa jakby pozorną pozycję systemu wobec obserwatora. Rozwój samodzielny systemu stacjonarnego może w gospodarce wyrażać się wzrostem organicznym a w stosunkach społecznych zmianami tak powolnymi, że niedostrzegalnymi dla współczesnych. Kontakty z innymi systemami wydają się mieć w tym wypadku mniejsze znaczenie niż relacja ze środowiskiem. Różnorodność procesów regulacyjnych nie daje podstaw do formułowania ogólnej zasady ewolucji systemów stacjonarnych. Typ organizacji społecznej, stosowane technologie i wzory kultury są bardzo zróżnicowane. Stacjonarność wyciska silne piętno na wszystkich elementach systemu, ale ze względu na wielką różnorodność mechanizmów homeostazujących nie powoduje ujednoczenia. Z charakteru stacjonarnego systemów nie wynika, że będą zawsze stacjonarne, lub że powinny przejść w inny stan. Wiadomo, że z utratą równowagi ekologicznej powstaje dla systemu stacjonarnego problem adaptacji³¹. Nie wiemy natomiast, dlaczego przebiegała ona w ten lub inny sposób i doprowadziła do jakże odmiennych wyników³².

³¹ Próbę schematu adaptacji społeczeństwa wobec problemów ekologicznych przedstawił R. Wilkinson, op. cit., np. s. 104. Por. uwagi M. Godelier, *Consideration théoretiques et critiques sur le problème des rapports, entre l'homme et son environnement*, „Social Science Information” t. XIII, 1974 nr 6.

³² Stosunkowo najlepiej został opracowany proces, który doprowadził do przewrotu przemysłowego i uformowania się centrum kapitalistycznego w Anglii i Stanach Zjednoczonych: por. H. J. Habbakuk, M. M. Postan, *The Industrial Revolution and After*, Cambridge *Economic History* t. VI, cz. 1—2, Cambridge 1965 i późniejsze prace R. M. Hartwella, E. J. Hobsbawma, D. S. Landes, P. Mathiasa, V. J. K. Arkella i in. Por. także L. E. Davis, R. A. Easterlin, W. N. Parker, *American Economic Growth: An Economist's History of the United States*, New York 1973. Wilkinson interpretuje ten proces na swój sposób w rozdziałach 6 i 8 cytowanej pracy. W tradycyjnym stylu utrzymywała się dyskusja na początku lat siedemdziesiątych, por. D. North, R. Thomas, *An Theory of the Growth of the Western World*, „Economic History Review” (dalej cyt.: EHR) t. XXIII.

System postępowy nazywam w ten sposób ze względu na wykładniczy charakter procesów (zwłaszcza gospodarczych) zachodzących w tych systemach i z racji uformowanych w nich ideologii³³. Systemy postępowe związane są przede wszystkim z cywilizacją europejską, śródziemnomorską, zwłaszcza od czasu przelotem, który stworzył przemysłowy sposób produkowania. Dzisiaj można uznać za postępowe wszystkie społeczeństwa zaliczane potocznie do rozwiniętych, obie jednak kwalifikacje są przybliżone.

Dotychczasowe podziały opierają się o poziom dochodu narodowego, sposób produkcji lub układ sił społecznych i politycznych. Proponowany podział zwraca uwagę na zjawiska ogólniejsze. Dla systemów postępowych jest charakterystyczne rozwiązywanie problemów adaptacji i regulacji przez zmiany technologiczne zwiększające nacisk na środowisko. Historycznie rzecz ujmując, systemy te miały skłonność do przyspieszania tempa zmian, było to związane m.in. z wykładniczym charakterem wzrostu gospodarczego. Systemy postępowe nie są w żaden sposób lepsze od stacjonarnych, aczkolwiek chronologicznie występują później. Znane systemy postępowe uformowały się z systemów stacjonarnych. W dwu zasadniczych przykładach (Anglii i Stanów Zjednoczonych) stan wyjściowy z całą pewnością nie przypominał współczesnego „Trzeciego Świata”³⁴.

Pojęcia konserwatywny i zacofany są jeszcze silniej obarczone tradycją. W żadnym wypadku nie chodzi o potoczny sens słowa konserwatywny, analogicznie jak w wypadku postępowy. System zacofany, który tu będę się starał bliżej określić, nie jest utożsamiany z popularnymi w ekonomii po-

1970, nr 1, s. 1—17 i D. R. Ringrose, *European Economic Growth: Comments on the North-Thomas Theory*, EHR t. XXVI 1973, nr 2, s. 285—294. Nową próbę stanowi praca I. Wallersteina, *The Modern World System. Capitalist Agriculture and the Origins of European World-Economy in the 16th Century*, New York 1974. Por. A. N. Czistozwonow, M. A. Barg, *Itogi istoriczeskogo processa w Zapadnoj Jewropie XIV—XV wiekow* i N. M. Mészczerniakowa, *Osnownyje czerty gieniezisa kapitalizmu w promyszlennosti Anglii XVI — pierwszej połowiny XVII wieka*, (w:) *Problemy Genezisa Kapitalizma*, Moskwa 1978. Wskazówka na temat źródeł odmienności zachowań systemów społecznych wobec problemów ekologicznych może być stosunek do perspektyw wykorzystania gospodarczego umiejętności technicznych w Chinach i Europie Zachodniej — C. M. Cipolla, *European Culture and Overseas Expansion*, London 1970, s. 153. Analogiczne pytania stawiał L. A. White, *The Concept of Cultural Systems. A Key to Understanding Tribes and Nations*, New York 1975, zwłaszcza s. 64 nn. Por. R. M. Hartwell, *Market Technology, and the Structure of Enterprise in the Development of the 11th Century Chinese Iron and Steel Industry*, „Journal of Economic History”, March 1966. O zdolnościach i osiągnięciach technicznych Chińczyków przede wszystkim J. Needham, *Science and Civilization in China* t. I—IV, Cambridge 1945—1971.

³³ R. Wilkinson, op. cit., s. 105—109 starał się oddzielić rozwój gospodarczy od postępu. Mówiąc o systemie postępowym ma na myśli przede wszystkim uformowane w nim idee. Por. P. Hazard, *Kryzys świadomości europejskiej 1680—1715*, Warszawa 1974, s. 279 nn. R. A. Nisbet w cytowanej pracy zdecydowanie polemizuje z tezami klasycznej książki J. B. Bury, *The Idea of Progress. An Inquiry into its Origin and Growth*, New York 1932. Wykładniczy charakter wzrostu gospodarczego podkreślali zwłaszcza autorzy *Granic wzrostu*, ale podobnie wcześniej E. E. Hagen, *On the Theory of Social Change. How Economic Growth Begins*, Homewood 1961.

³⁴ A. Andrianananjara, N. Andrimanerasoa, op. cit. wyrażają tu przekonanie dziś już powszechne wśród badaczy z krajów Trzeciego Świata. Inaczej jeszcze A. Gershenkron, *Economic Backwardness in Historical Perspective*, Cambridge Mass. 1962. Por. J. Baechler, *Les origines du capitalisme*, Paris 1971.

litycznej definicjami ilościowymi. Zdecydowałem się na zachowanie tego terminu właśnie dlatego, że mimo bardzo wielu prac nie doczekał się on zdefiniowania jakościowego³⁵.

Istota sprawy polega na tym, że w stosunku do współczesnych krajów „Trzeciego Świata” używamy pojęcia rozwoju tak, jakby przebiegał w sposób samodzielny, a więc charakterystyczny dla systemów postępowych³⁶. W tej sytuacji badania naukowe koncentrowały się na problematyce wzrostu gospodarczego i perspektywach jego inicjowania w warunkach zacofanych³⁷. Wzrost gospodarczy w tych ujęciach staje się zarówno celem jak i środkiem działań na rzecz rozwoju.

Jeżeli sprowadzamy problem rozwoju do pytania o możliwość i perspektywy wzrostu gospodarczego, to dalsze rozważania mijają się z celem. Oznacza to bowiem założenie, że dotychczasowy bieg wydarzeń i pogłębianie się rozpiętości między „bogatymi” i „biednymi” są jedynym możliwym rozwiązaniem. Taki właśnie „rozwój” uważa się za konieczny i szuka się dróg jego urzeczywistnienia. W tym ujęciu chodzi o coś innego, a mianowicie o rozeznanie rzeczywistego charakteru rozwoju. Dla systemów stacjonarnych charakterystyczny był najprawdopodobniej rozwój logistyczny lub organiczny, w systemach postępowych rozwój ma charakter wykładniczy lub przyspieszony³⁸.

Powyższe sformułowania na temat rozwoju nie oznaczają pomijania zjawiska postępu, regresu i stagnacji w odniesieniu do elementów składowych systemu. W szczególności w odniesieniu do gospodarki. Wydaje się jednak, że pojęcia te są relatywne w ramach każdego systemu. Innymi słowy byłoby bardzo ryzykowne mówić o postępie czy regresie jakiegś gospodarki w stosunku do innej. Postęp lub regres jakiegoś systemu, lub któregoś z elementów, jest oceną zgodną ze skalą wartości przyjmowaną w danym systemie. Przenoszenie tej skali na inne systemy nie wnosi wiele do poznania sytuacji w obcym systemie. Odnosi się to także do sytuacji współczesnej, gdy współdziałają ze sobą systemy postępowe i zacofane. Istnienie gospodarki światowej i rynku międzynarodowego nie zmienia faktu występowania różnych skal wartości. W każdym razie do czasu uporządkowania poglądów na charakter rozwoju w krajach tzw. rozwi-

³⁵ Świadczy o tym brak istotnego postępu w opisie zjawiska od czasów F. Perroux w połowie lat pięćdziesiątych. Najpełniejszą liczbę „objawów” zacofania gospodarczego zebrał G. Myrdal, *Asian Drama. An Inquiry into the Poverty of Nations* t. III, Harmondsworth 1968, s. 1860—1877. Por. H. Leibenstein, *Rozwój i zacofanie gospodarcze*, Warszawa 1963 i krytyka jego pozycji przez T. Szentesa, op. cit. Teorie błędnego koła stosunkowo długo zyskiwały uznanie historyków np. w J. Topolskiego *Narodzinach kapitalizmu w Europie XIV—XVII w.* (Warszawa 1965). Por. uwagi M. Kuli, *Aleksandra Gerschenkrona o zacofaniu gospodarczym*, (w:) *O gospodarce mieszanej*, s. 59—82.

³⁶ Ewentualnie dostrzega się odmienność genetyczną (M. Rościszewski, op. cit., s. 66).

³⁷ H. G. Jones, *An Introduction to Modern Theories of Economic Growth*, London 1975. Fundamentalną pracą była A. G. Franka, *Capitalism and Underdevelopment in Latin America. Historical Studies of Chile and Brazil*, New York 1967, zob. także dalsze jego prace.

³⁸ Mimo licznych zastrzeżeń z tej racji pod adresem autorów *Granic wzrostu* nie kwestionuje się nowatorstwa w ujęciu problemu, por. A. Sauvy, *La Population*, Paris 1973, s. 117. Zob. Z. Bartosik, *Intensywny rozwój społeczno-gospodarczy. Istota, kryteria, czynniki*, Wrocław 1976.

jających się (zacofanych) byłoby lepiej unikać porównań i ocen na temat postępu i regresu w jakiegokolwiek dziedzinie.

W ramach zarysowanej perspektywy i w konwencji historycznej należy przede wszystkim podjąć problem zmiany transformacji systemów stacjonarnych i formowania się systemów konserwatywnych i zacofanych. Wstępnie zakładam, że kraje tzw. „Trzeciego Świata” należą dziś wszystkie do systemów zacofanych. Systemy konserwatywne pozostają na razie hipotezą.

W badaniu tego procesu będą się posługiwał uproszczonym modelem systemu autonomicznego zaproponowanym przez Mazura³⁹. Oznacza to, w praktyce pominięcie podstawowej sieci sprzężeń wewnątrz systemu. W modelu uwzględniłem więc następujące elementy: ludność (receptor), struktura społeczna i polityczna (korelator), siły wytwórcze (zasilacz), stosunki produkcji (akumulator), kultura (homeostat,) środowisko (otoczenie). System pobiera z otoczenia informację kanałem informacyjnym i energię kanałem energetycznym. System działa na otoczenie przez efekторы (działalność ludzką). Model ten można przedstawić w formie graficznej. Model ten służy wyłącznie określeniu funkcjonowania systemu w jego relacji z otoczeniem. W rzeczywistości model sieci sprzężeń systemu społecznego musiałby być bardziej złożony, a podziały i klasyfikacje funkcjonalne elementów mniej arbitralne.

Traktuję to ujęcie jako wstępne przybliżenie. Jego wadą jest charakter mechaniczny skłaniający w aplikacji do zbyt daleko idących uproszczeń. Myślenie mechaniczne o systemach społecznych jest zrozumiałe w cywilizacji przemysłowej, trudno je jednak uważać za uniwersalne. Byłoby korzystniej traktować model systemu w sposób organiczny, bliższy sposobowi widzenia rzeczywistości charakterystycznemu dla cywilizacji wschodnich⁴⁰.

W badaniu konkretnego problemu formowania się systemów zacofanych oraz perspektyw ich rozwoju nie da się oczywiście pominąć istnienia systemów postępowych. Wzrost gospodarczy i towarzyszące mu przemiany społeczne doprowadziły do uformowania się cywilizacji niezwykle dynamicznej. W ciągu kilku stuleci narzucała ona swą dominację reszcie świata także w tym sensie, że charakterystyczny dla niej wariant rozwoju został uznany za jedyny autentyczny⁴¹.

Geneza systemów zacofanych (choć na pewno nie każdego systemu nierównoważonego) w dobie nowożytnej wiązała się z powstaniem i ewolucją systemów postępowych. Ich działanie w formie ekspansji stało się najpewniej podstawową przyczyną powstania zależności⁴². Wiązało się w sposób szczególnie

³⁹ M. Mazur, *Cybernetyka i charakter*, Warszawa 1976, s. 163. Jest to zwyczajny układ cybernetyczny, jednak z pewnymi wariacjami, co widać w zestawieniu z modelem zastosowanym przez E. Laszlo, *A Strategy for the Future*, op. cit.; por. jego *Systemowy obraz świata*, Warszawa 1978.

⁴⁰ Por. J. Herbergt, *Introduction à l'Asie*, Paris 1960; R. Panikkar, *Tempo e história na tradição da Índia*, (w:) *As Culturas e o tempo. Estudos reunidos pela UNESCO*, Petropolis 1974; L. Dumont, *La civilization indienne et nous*, Paris 1975, zwłaszcza s. 36.

⁴¹ Tendencja taka występowała zarówno u Murksa jak i Webera. Stąd także przekonanie, że wszystkie społeczeństwa przechodzą przez te same etapy co społeczeństwa europejskie. Tezę tę bardzo wyraźnie stawia także W. N. Nikiforow, op. cit.

⁴² Wątpliwości na ten temat zgłasza np. J. Baechler, op. cit., s. 126. Por. U. Melotti, op. cit., s. 114 nn.

konkretny z powstawaniem i działalnością kapitalistycznego sposobu produkcji. Nie podobna na razie określić formacji, do jakich należały różne systemy stacjonarne, zanim zostały wciągnięte w orbitę systemu kapitalistycznego.

W cywilizacjach pozaeuropejskich w dobie przedkolonialnej (do wielu XVIII) prawie wszystkie systemy społeczne miały charakter stacjonarny. Teoretycznie nie można wykluczyć powstawania zależności między systemami stacjonarnymi, choć wydaje się, że stan ten wiąże się dopiero z powstaniem europejskich systemów postępowych. Wydaje się jednak, że nawet tam, gdzie w przeszłości wpływy zewnętrzne i procesy akulturacyjne były daleko posunięte, należy się zastanowić, czy doszło zarazem do załamania równowagi ekologicznej⁴³. O wpływach i współzależnościach różnych systemów społecznych w dobie przedkolonialnej mówi teoria akulturacji⁴⁴. Wydaje się jednak, że wszędzie, acz w różnej skali w odmiennych formach, występowała obrona równowagi ekologicznej, brak wzrostu gospodarczego i znaczna stabilizacja organizacji społecznej. Jakościowo i ilościowo procesy regulacyjne i adaptacyjne zależały przede wszystkim od środowiska. Struktury i transformacje były więc różne, aczkolwiek identyczny proces rozwojowy. Jest dzisiaj rzeczą niemożliwą określić, czy i które systemy dysponowały realną szansą przejścia w jakiś system postępowy⁴⁵. Zależność spowodowała bowiem ich stopniowe przejście w systemy zacofane. Jeżeli samodzielność uznajemy za „przyrodzony” stan systemów społecznych, to w jaki sposób powstaje zależność? Jakiego typu zmiany strukturalne są powodem dla uformowania się zależności?

Utrata równowagi ekologicznej powinna zmuszać każdy system stacjonarny do adaptowania się. Dlaczego w konkretnych warunkach odbywało się to przez wzrost gospodarczy i doprowadziło do uformowania się systemu postępowego? Dlaczego w innych wypadkach do tego nie doszło i uformowały się systemy zacofane? Czy w ogóle można przypuszczać, że wzrost gospodarczy jest możliwy dla każdego systemu stacjonarnego? Czy wybór takiej lub innej transformacji jest uzależniony od typu bodźców zewnętrznych, czy od struktury systemu? To tylko niektóre z pytań oczekujących odpowiedzi.

Byłoby chyba błędem rozróżniać te dwa systemy tylko z powodu występowania lub nie zjawiska wzrostu gospodarczego. Wzrost gospodarczy jest siłą transformującą system przy zachowaniu samodzielności. Oznacza to, że zmiany systemu społecznego, aczkolwiek wymuszane wykładniczym charakterem wzrostu są nadal kontrolowane przez mechanizmy wewnętrzne. W stosunku do systemów stacjonarnych system postępowy funkcjonuje jakby w sprzeczności z interesem systemu. W każdym razie rozumianym jako

⁴³ Mam tu na myśli różnego typu ekspansje podobne indyjskiej na terytorium Półwyspu Indochińskiego, G. Coedes, *The Indianized States of Southeast Asia*, Canberra 1968.

⁴⁴ A. Dupront, *De l'Acculturation*, (w:) *XXI e Congrès International des Sciences Historiques*, Vienne 1965, *Rapport I, Grand Thèmes*, s. 7—36; D. B. Quin, *Exploration and the expansion of Europe*, tamże, s. 45—59.

⁴⁵ Przekonanie o kształtowaniu się elementów kapitalizmu w społeczeństwach indyjskich XVII—XVIII wieku jest dość popularne wśród historyków radzieckich; por. np. A. I. Cziczerow, *Ekonomicznejskoje razwitije Indii pieried anglijskim zawojewaniem (Riemieslo i torgowlia w 16—18 ww.)*, Moskwa 1965.

dążenie do przetrwania⁴⁶. Systemy postępowe rozwijają się zgodnie z logiką wzrostu gospodarczego stwarzając narastające zagrożenie swego istnienia. Systemy zacofane rozwijają się niesamodzielnie poddane presji interesów kapitalistycznego centrum, są jakby pozbawione własnego „interesu”. W systemie zacofanym występują potrzeby, których nie można zaspokoić pomimo (z powodu?) stosowania metod odpowiednich dla systemów postępowych. Zacofanie systemu polega chyba przede wszystkim na niemożności samodzielnego spowodowania przemian strukturalnych dla wprowadzenia ciągu zmian implikowanych przez nierównowagę ekologiczną.

Poniższa analiza historyczna ma ukazać system stacjonarny w procesie przekształcania się w zacofany, a więc także przejście od samodzielności do zależności. Na tym tle zostanie rozważony w sposób ogólny charakter rozwoju systemów zacofanych oraz perspektywy wystąpienia w nich rozwoju samodzielnego jako warunku zrealizowania „nowego porządku światowego”.

Systemy stacjonarne nie były do siebie podobne w czasie i przestrzeni. Należały do różnych formacji, dzieliła je struktura społeczna, technologia a nade wszystko kultura. Ich szeregowanie w oparciu o dowolne parametry ilościowe stwarza złudzenie ciągów cywilizacyjnych, a zatem pewnych hierarchii. Porządkowanie takie jest *de facto* narzucaniem wartości jednej cywilizacji wszystkim pozostałym.

Nie znaczy to, by proponowany zespół hipotez uniemożliwiał badania porównawcze. Przeciwnie, dzięki analizie systemowej będziemy w stanie naprawdę porównać, czyli zestawzić zjawiska różne na wspólnej płaszczyźnie.

Przykładem ewolucji systemu stacjonarnego może być cywilizacja indyjska⁴⁷, a właściwiej ciąg przestrzenno-czasowy cywilizacji indyjskich. Poczynając od pierwszych osad rolniczych i skupisk miejskich, cywilizacje te w ciągu dwu tysięcy lat zmieniały się przede wszystkim w sferze ekonomiki i technologii. Osiągnęły w tym zakresie wysoki stopień doskonałości, który w pewnych aspektach przetrwał do podboju brytyjskiego. Powyższa generalizacja dotyczy oczywiście tylko niektórych obszarów subkontynentu. W tym samym czasie, na innych terenach, systemy stacjonarne utrzymywały się prawie bez zmian w sposobie produkcji.

Zmiany technologii w starożytnych Indiach wskazują, że równowaga ekologiczna musiała być utrzymywana przez inne elementy. Jeszcze przed epoką klasyczną musiał się zarysować kryzys wymagający przebudowania systemu społecznego. W rezultacie w obrębie porządku warnowego powstał zupełnie niezależny porządek: kastowy⁴⁸. Zmiany te pozwoliły zahamować

⁴⁶ Problem podjęli przede wszystkim ekolodzy dając następnie podstawę do nowych ujęć ekonomicznych. Por. R. F. Dasman, J. P. Milton, P. H. Freeman, *Ecological Principles for Economic Development*, London 1975; R. Lecomber, *Economic Growth versus the Environment*, London 1975 (dobra bibliografia); N. Singh, *Economics and the Crisis of Ecology*, Delhi 1976 i szereg innych. Także w ujęciach praktycznych por. J. P. Auray, G. Dürü, A. Mercier, *Structure économique et environnement*, „Economies et Sociétés” t. XII, 1978, nr 6—7.

⁴⁷ Szerzej omawiam proces ewolucji cywilizacji indyjskiej w artykułach *Historia Indii, Próba interpretacji i Indie układu zacofanego*, „Przegląd Orientalistyczny” 1980, nr 3, 4.

⁴⁸ R. Thapar, *The Past and Prejudice*, New Delhi 1975, s. 29 nn., a także jej *A History of India* t. I, Harmondsworth 1969, s. 89. Por. A. Sharma, *The Purusasukta: Its Relation to the Caste System*, „Journal of Economic and Social History of Orient”

proces przeobrażeń gospodarczych. Cywilizacja indyjska osiągnęła swój stan doskonały w okresie klasycznym (IV—VI wiek n.e.) a następne tysiąclecie wypełnił proces obrony równowagi.

Jest rzeczą zrozumiałą, że cywilizacja ta już w okresie pierwszych dwu tysięcy lat swego istnienia uformowała elementy kultury wspierające równowagę ekologiczną⁴⁹. Równowaga z kolei wywierała wpływ na charakter cyrkulującej w systemie informacji⁵⁰. Dopiero w ostatniej fazie, po epoce klasycznej, gdy bodźce zewnętrzne zaczęły stwarzać coraz większe zagrożenie, obrona stanu równowagi spoczęła przede wszystkim na systemie kultury. Wyjątkowa rola kultury w utrzymaniu równowagi odbijała się na niej w sposób nie znajdujący sobie równego w dziejach. W dużym przybliżeniu polegało to na stopniowym eliminowaniu zjawisk i wzorów kultury nieprzydatnych w funkcjonowaniu homeostatu. Umacniały się natomiast i zyskiwały dominację w kulturze wzory pomagające utrzymać równowagę⁵¹.

W tej sytuacji należałoby zbadać, czy ten proces, który praktycznie uformował cywilizację indyjską, miał wpływ utrwalający na stacjonarny charakter systemu. Należałoby się też zastanowić, czy wysiłek włożony w obronę równowagi umacniał czy osłabiał samodzielność. W każdym razie tak jak system społeczny w wersji kastowej pozwalał na powstrzymywanie przeobrażeń w sposobie produkowania i stosowanych technologiach, tak kultura oparta na hinduizmie paraliżowała istniejące pierwotnie możliwości przekształcenia się społeczeństwa. Kultura ta w coraz większym stopniu formowała się w warunkach obrony *status quo*, w tym sensie, że skutecznie hamowała niebezpieczeństwo, jakie dla równowagi mogły przynieść zmiany w sferze produkcji, demografii czy stosunków społecznych. Dawało to na zewnątrz

(dalej cyt: JESHO) t. XXI, 1978, nr 3. Ogólniej o problemie formowania się systemu G. G. Kotowski, *Niekotoryje aspekty problemy kast*, (w:) *Kasty w Indii*, Moskwa 1965; L. Dumont, *Homo hierarchicus. Essai sur le système de castes*, Paris 1966; S. Dasgupta, *Hindu Ethos and the Challenge of Change*, Calcutta 1972. Na temat koncepcji społeczności warownej ostatnio M. K. Byrski, *Indyjska alternatywa kulturowa*, „Zeszyty naukowe Stowarzyszenia PAX” 1978, z. 2, s. 126 n. Instytucje społeczne Indii klasycznych omawiają m.in. A. S. Altekar, *State and Government in Ancient India*, Delhi 1962; J. D. M. Derret, *Religion, Law and the State in India*, London 1968 i R. Lingat, *The Classical Law of India*, Berkeley 1972.

⁴⁹ Mam na myśli dwa elementy struktury indyjskiego systemu społecznego — porządek kastowy i hinduizm. W tej kwestii poza A. L. Basham (*The Wonder that was India*) i pracami R. Thapar por. J. D. M. Derret, *Social and Political Thought and Institutions*, (w:) *A Cultural History of India*, ed. A. L. Basham, London 1976, a także inne szkice w tym tomie. Por. M. K. Byrski, *Trivarga (The Treefold Sphere of Indian Ethics)*, „Dialectics and Humanism” 1976, nr 3—4.

⁵⁰ J. Kieniewicz, *Filozofia indyjska filozofią układu zrównoważonego*, „Studia Filozoficzne” 1976, nr 10—11, s. 151 nn.

⁵¹ Obok dominacji hinduizmu szczegółowe koncepcje trójśfery *dharma, artha, kama*, (por. Byrski), ideologia kastowości w wersji bramińskiej, nowe zjawiska we władaniu ziemią i funkcjonowanie wspólnoty wioskowej. Myśl filozoficzna i etyczna epoki klasycznej spowodowała u autorów europejskich fałszywe wrażenie dominacji elementu sakralnego nad świeckim i swego rodzaju stagnacji umysłowej. Odrzuca to stanowczo R. Thapar, *The Past*, s. 44 nn.; Por. E. Słuszkiewicz, *Kultura dawnych Indii à religia*, (w:) *Kultura a religia*, Warszawa 1977, s. 366, a także M. Weber, *The Religion of India. The Sociology of Hinduism and Buddhism*, Glencoe 1958; R. de Backer, *L'hindouisme et la crise du monde moderne*, Paris 1966; M. Biardeau, *Clefs pour la pensée hindoue*, Paris 1977.

wrażenie absolutnej niezmienności czy wręcz stagnacji. Samodzielność tej cywilizacji polegała na tym, że zachodzące w niej zmiany, acz w coraz większym stopniu stanowiące reakcję na bodźce zewnętrzne, wynikały zawsze z samej struktury systemu. Sytuacja ta uległa zmianie dopiero po podboju brytyjskim, praktycznie dopiero w wieku XIX.

Czym była struktura indyjskiego systemu społecznego w okresie stacjonarnym? Składały się na nią zasady porządku warnowego i kastowego (podział segmentacyjny), hinduizm jako sposób życia i religia, zbiorowy sposób posiadania ziem⁵². Być może zestaw ten należałoby rozszerzyć i opracować, ale w zasadzie na tych trzech elementach opierała się tożsamość systemów indyjskich. Technologie ustaliły się definitywnie w epoce klasycznej (IV—VI wiek n.e.), ich późniejsze zmiany, podobnie jak w zakresie władania ziemią i organizacji społecznej nastąpiły pod wpływem przewrotu, jakim stał się na północy podbój muzułmański w XIII wieku⁵³. Dlaczego podboje muzułmańskie trwające aż do wieku XVII i rozszerzenie się w Indiach islamu nie spowodowały trwałych zmian w strukturze? Można tylko stwierdzić, że bodźce te spowodowały lokalnie spore zmiany właściwie we wszystkich dziedzinach, nie doprowadzając nigdzie do utraty równowagi ekologicznej i zmiany stanu systemu społecznego. Wydaje się, że panowanie muzułmańskie z jego nową formą władzy i posiadania, nowymi elementami ideologii stało się rychło elementem wewnętrznym systemu i zostało zneutralizowane przez działania obronne.

Podobną analizę można by przeprowadzić dla dowolnej cywilizacji czy systemu społecznego. W każdym wypadku można by stwierdzić, że system społeczny przechodził fazę stacjonarną. Zmiany zachodzące w jakiegokolwiek dziedzinie wywoływały zmiany w innych, tak aby system jako całość pozostał stabilny i utrzymał niezmiennone relacje ze środowiskiem. Społeczeństwa i kultury stacjonarne tylko pozornie były niezmiennicze, w rzeczywistości ulegały nieustannym przekształceniom. Rozwijały się samodzielnie, na ogół niezależnie od siebie (aczkolwiek w kontakcie a często ścisłym związku). W rozmaitych warunkach ekologicznych, w odmiennej sytuacji społecznej mechanizmy podtrzymania równowagi ekologicznej i kontynuowanie rozwoju samodzielnego musiały się kształtować w sposób odmienny. Społeczeństwa więc i kultury przybierały bardzo różne formy nawet przy podobnych sposobach produkowania. Te różnice i podobieństwa niezbyt się nadają do budowania jakiegось hierarchii społeczeństw. Odmienności nie były świadectwem zapóźnienia lub wyprzedzenia na drodze „rozwoju”, a naturalnym zróżnicowaniem procesów regulacyjnych i adaptacyjnych w bardzo różnych warunkach.

⁵² Ten ostatni koncept pozwalający powiązać strukturę praw do ziemi, hierarchię wioskową i segmentację porządku kastowego przedstawiłem w cytowanej książce o Kerali (por. uwagi R. S. Sharma, *Indian Feudalism, 300-1200*, Calcutta 1965, K. Z. Asrafian, *Garryj stroj siewiernej Indii (XIII—sieredina XVIII w.)*, Moskwa 1968 a zwłaszcza rozdz. I tej pracy *Feodalism w Indii: Osobiennosti i etapy razwija*, Moskwa 1977.

⁵³ R. S. Sharma, *Light on Early Society and Economy*, Bombay 1966, zwłaszcza rozdz. XIII i S. K. Maity, *Economic Life of Northern India in the Gupta Period A. D. 300—500*, Calcutta 1958. O sprawach techniki w relacji rolnictwo-rzemiosło pisałem w *Kerala*, s. 50 n. 63. Por. materiały zebrane w zbiorze *Indian Science and Technology in the Eighteenth Century. Some contemporary European Account*, ed. S. Dharampal, Delhi 1971.

Można przyjąć, że w okresie od XVI do XIX wieku, kiedy Indie zaczęły się stykać z cywilizacją europejską, funkcjonowały tam nadal różne społeczeństwa stacjonarne o odmiennych kulturach, choć bez wątplenia należące do jednej cywilizacji. Stopień napięcia wewnętrznego był różny, na ogół jednak bliski wartościom krytycznym. System w tym stanie mógł istnieć bardzo długo, jednak mimo skomplikowanych zabezpieczeń był coraz wrażliwszy na bodźce zewnętrzne⁵⁴.

Jest sprawą zagadkową i dotąd niedostatecznie poznaną czemu systemy społeczne Indii mimo ewidentnych napięć wewnętrznych nie weszły do XVIII wieku w fazę kryzysu, załamania równowagi, utraty charakteru stacjonarnego na rzecz postępowego. Nie wiemy oczywiście, czy ta perspektywa miała nastąpić niezależnie od takich czy innych wydarzeń zewnętrznych. Pozostają w sferze przypuszczeń przyczyny rozpadu indyjskich systemów stacjonarnych i historia ich przekształcenia w systemy zacofane.

Istotę przełomu związanego z utratą równowagi ekologicznej jest konieczność adaptacji wymagającej przekształceń w strukturze systemu. Charakterystyka tej przemiany i dalszy rozwój zależały oczywiście od wielu czynników. Mam na myśli bodźce zewnętrzne z obszaru innych systemów, oraz napięcia powstające w obrębie systemu. Trzeba brać pod uwagę organizację zespołu homeostazującego i okoliczności towarzyszące procesowi regulacji. Są to warunki określające wybór transformacji i sposób adaptacji. Konieczność zmiany wynika natomiast z trwałego naruszenia równowagi między systemem a otoczeniem. W każdym wypadku musimy ustalić, co stało się bezpośrednim powodem utraty równowagi ekologicznej a potem, jak przebiegał proces, który zmienił stan systemu.

Do załamania równowagi ekologicznej w Indiach przyczyniły się walcie wojny wieku XVIII i podbój brytyjski. Decydującą rolę jednak odegrała eksploatacja kolonialna⁵⁵. Oba zjawiska w genezie i działaniu były pro-

⁵⁴ Przykładem mogą być dwa bardzo różne kraje. Kerala i Bengal. W Kerali podzielonej na bardzo wiele państw równowaga ekologiczna była umożliwiana stałym importem żywności, literaturę podaję w cytowanej już książce. Bengalowi poświęciłem nieco uwagi w książeczce *Od Bengalu do Bangladeszu*. Warszawa 1975. Z obfitej literatury dotyczącej załamania pomyślności w tym kraju warto zacytować: A. I. Cziczerow, *Niekotoryje materialy o riemieslennom proizwodstwie w siewiero-wostocznych rajonach Indii w XVI—XVII w.*, „Kratkije Soobszczenija Instituta Wostokowiedienija” (dalej cyt.: KSIW) t. XXXI, 1959, s. 33—44; E. N. Komarow, *Biengalskaja dieriwnia i krestianskoje chozajstwo wo wtoroj polowinie XVIII w.*, KSIW t. XVIII, 1957; R. Guha, *Rule of Property from Bengal, An Essay on the Idea of Permanent Settlement*, Paris—La Haye 1963; M. Huq, *The East India Company's Land Policy and Commerce in Bengal, 1698—1784*, Dacca 1964; F. A. Salahudin Ahmed, *Social Ideas and Social Changes in Bengal 1818—1835*, Leiden 1865. Na temat wpływu europejskiego na sferę indyjską produkcji ukazały się ostatnio T. Raychaudhuri, *European Commercial Activity and the Organization of India's Commerce and Industrial Production 1500—1700*, (w:) S. N. Ganguli, *Readings in Indian Economic History*, London 1964; K. N. Chaudhuri, *The Structure of Indian Textile Industry in the 17th and 18th Centuries*, „Indian Social and Economic History Review” (dalej cyt.: ISEHR) t. XI, 1974 nr 2—3 i szereg innych artykułów w tym najlepszym indyjskim czasopiśmie historycznym; S. Gopal, *Commerce and Craft in Gujarat, 16th and 17th Centuries*, New Delhi 1975; M. N. Pearson, *Merchants and Rulers in Gujarat. The Response to the Portuguese in the Sixteenth Century*, Berkeley 1976.

⁵⁵ Traktuję to jako ogromne uproszczenie. W niejednym wypadku decydującym czynnikiem był inny bodziec zewnętrzny, jak np. najazd majsurski w Malabarze. Mechanizm ten jest

duktem kapitalizmu, a więc formacji tworzącej się w samodzielności i kształtującej zarazem system postępowy. Kapitalistyczny charakter podboju i eksploatacji miał jak się zdaje zasadnicze znaczenie dla procesu uzależnienia Indii. Proces przechodzenia od samodzielności do zależności trwał mniej więcej od połowy XVIII wieku do połowy XIX wieku. W tym czasie systemy społeczne Indii tracąc równowagę i szanse rozwoju samodzielnego, znalazły się w wszechstronnej zależności od systemu społecznego kapitalistycznej Anglii. Następnie zaczął się formować system zacofany. W jego ramach doszło do utrwalenia się zależności systemu gospodarczego Indii peryferyjnego od centralnego systemu Anglii. W rezultacie doszło do przeniesienia na grunt indyjski szeregu elementów właściwych dla kapitalizmu. Kapitalizm w Indiach nabierał więc charakteru zależnego (peryferyjnego)⁵⁶.

Scenariusz wydarzeń, które doprowadziły do przejścia systemu stacjonarnego w system zacofany wyglądał bardzo różnie. Regionalne systemy indyjskie różniły się w sposób istotny w konkretnych mechanizmach utrzymujących równowagę⁵⁷. Na ogół jednak wszędzie podbój militarny wykorzystujący lokalną sytuację zmierzał do kontroli systemu podatkowego doprowadzając następnie do ruiny producentów⁵⁸. Równoległe, choć nie zawsze

trudny do odtworzenia. Wydaje się, że nawet w najbardziej napiętych systemach nie występowały bodźce dostatecznie silne, by dokonać zmiany struktury. Por. M. Rościszewski, op. cit., s. 77.

⁵⁶ D. H. Buchanan, *The Development of Capitalistic Enterprise in India*, New York 1966 (1934); D. Morris, *Towards a Reinterpretation of Nineteenth Century India Economic History*. „Journal of Economic History” t. XXII, 1963, nr 4; A. Guha, *A Big Push without a Take-off: A Case Study of Assam (1871—1901)*, JSEHR, 1968, nr 3; A. Maddison, *Class Structure and Economic Growth: India and Pakistan since the Moghuls*, London 1971.

⁵⁷ Można to zauważyć nie tylko między regionami bardzo odmiennymi, takimi jak Bengal i Radżputana. W Kerali odmiennosc systemów w Malabarze i Trawankorze była zupełnie wyraźna mimo identyczności etnicznej i językowej. W Trawankorze w XVIII w. wzrastało napięcie wywołane rozbieżnością między funkcjami kast tradycyjnie uprzewilejowanych i kast bogacących się. Znalazło to odbicie w działaniach modernizacyjnych Martandy Varmy, które jednak wymagałyby dokładniejszego zbadania. Por. K. M. Panikkar, *Malabar and the Dutch*, Bombay 1931; A. Das Gupta, *Malabar in Asian Trade, 1740—1800*, Cambridge 1967. Por. R. Jeffrey, *The Decline of Nayar Dominance. Society and Politics in Travancore, 1847—1908*, London 1976.

⁵⁸ Dostrzegali to obserwatorzy współcześni, zwłaszcza w okresie rywalizacji z monopolem handlowym Kompanii (K. N. Chaudhuri, *The Economic Development of India under the East India Company, 1811—1858. A Selection of Contemporary Writings*, Cambridge 1971). Związek podboju z eksploatacją jest szeroko, choć w różny sposób, omawiany w literaturze: H. Furber, *John Company at work. A Study of European Expansion in India in the Late XVIII C.*, Cambridge 1951; R. Mukherjee, *The Rise and Fall of the East India Company*, Berlin 1958; G. G. Kotovski, *Some Aspects of the Desintegration of Village Communities in India in the 18th—early 19th Century*, (w:) *XXV International Congress of Orientalists*, Moscow 1960; B. K. Gupta, *Sirajuddaulah and the East India Company, 1756—1757. Background to the Foundation of British Power in India*, Leiden 1962; E. Stokes, *Agrarian Society and the Pax Britannica in Northern India in the Early 19th Century*, „Modern Asian Studies” t. IX, 1975. Na obszarach Południa wpływ działań majsurskich i brytyjskich przedstawia relacja F. Buchanana. *A Journey from Madras through the Countries of Mysore, Canara and Malabar*. London 1807 i większość raportów przesłanych do władz Kompanii. Por. P. Nightingale, *Trade and Empire in Western India 1784—1806*, Cambridge 1970.

w celu zwiększenia obciążeń, zostały wymuszone zasadnicze zmiany w strukturze prawnej, własności ziemi i organizacji administracyjnej⁵⁹. Podbój i uzależnienie uderzały praktycznie we wszystkie elementy systemów indyjskich i to nagromadzenie bodźców doprowadziło do przeciążenia układu homeostazującego.

Znane jest przekonanie K. Marksa na temat dwuaspektowości podboju brytyjskiego⁶⁰. Nadzieja na twórcze działania podboju okazała się złudzeniem. Wynikało to nie tylko z kapitalistycznego i kolonialnego charakteru ekspansji brytyjskiej, ale także z efektów, jaki wywołała w indyjskim systemie kultury. Nie wynikało natomiast z jakiegokolwiek specyfiki indyjskiego ustroju społecznego lub sposobu produkowania.

Jak starałem się wykazać, utrzymanie równowagi ekologicznej przez stulecia coraz silniej wiązało się z funkcjami kultury. Utrata równowagi ekologicznej następowała w trakcie podporządkowywania Indii. Rosnący nacisk środowiska w warunkach zależności dowolnego indyjskiego systemu społecznego nie znajdował reakcji typu „postępowego” także z racji zakłóceń w funkcjonowaniu homeostatu. Kolonializm możemy uznać za wynik interwencji energetycznych i informacyjnych w indyjskich systemach społecznych. W rezultacie następowały zakłócenia w komunikacji wewnątrz systemu utrudniając reagowanie na bodźce z otoczenia. W tej sytuacji mogło dojść do kontynuowania działań obronnych właściwych indyjskiemu systemowi kultury i prób podtrzymania homeostazy. Konflikt bodźców wynikających z niezrównoważenia ekologicznego z konserwatywnym działaniem systemu kultury spowodował uformowanie się zacofania. Przeciwdziałania homeostatu nie były jak się zdaje zdolne zrównoważyć destrukcyjnego wpływu zależności, blokowały natomiast możliwości pojawiania się odpowiedzi w innych elementach systemu. Wchodzenie w stan zacofania składało się więc z szeregu faz, w których trudno na razie ocenić rolę odegraną przez czynniki wewnętrzne lub zewnętrzne. Istotne wydaje się znaczenie blokady wprowadzonej przez system kultury. Powodowała ona następnie petryfikację form systemu kultury uniemożliwiając procesy regulacyjne w zakresie struktur społecznych i gospodarczych.

W Indiach doby kolonialnej konserwatywny charakter kultury ujawnił się w szczególnie jaskrawej formie ze względu na szybką zmianę pozostałych elementów. Już dużo wcześniej można było zauważyć ujemne sprzę-

⁵⁹ Obszerny problem poruszany ostatnio przez D. Kumar, *Land and Caste in South India. Agricultural Labour in the Madras Presidency during the Nineteenth Century*, Cambridge 1965; E. Stokes, *The First Century of British Colonial Rule in India: Social Revolution or Social Stagnation*, „Past and Present” t. LVIII, 1973; S. J. Lewandowski, *Urban Growth and Municipal Development in the Colonial City of Madras, 1860—1900*, „Journal of Asian Studies” t. XXXIV, 1975, nr 2; R. Ray, *Land Transfer and Social Change under the Permanent Settlement: A Study of Two Localities*, ISEHR t. XI, 1974, nr 1, s. 1—45. Szerzej obejmują to materiały w zbiorze wydanym przez K. E. Frykenberga, *Land Control and Social Structure in Indian History*, London 1969.

⁶⁰ Por. artykuły w „New York Daily Times” z 11 i 25 lipca a zwłaszcza 8 sierpnia 1853 (*The Future Results of British Rule in India*), (w:) K. Marks, F. Engels, *Dziela* t. IX. Warszawa 1965, s. 247. „Anglia ma w Indiach misję podwójną do spełnienia, i bu-
rzycielską i odnowicielską; ma unicestwić stare azjatyckie społeczeństwo, kładąc zarazem materialne podwaliny pod społeczeństwo zachodnie w Azji”.

zenie zwrotne między formami życia zbiorowego i ideologiami. Udaremniało ono utrwalenie się w Indiach grup kontestacyjnych czy rewolucyjnych⁶¹. W wieku XIX tendencja ta uległa takiemu wzmożeniu, że doprowadziła do paraliżu porządku kastowego. Działalność Brytyjczyków w okresie podboju i organizacji imperium nie kierowała się wyraźnymi przesłankami ideowymi, nie zamierzała eliminować lokalnego systemu kultury. Kolonializm uniemożliwiał jednak dostosowanie się systemu kultury do zmian wprowadzonych z zewnątrz w polityce, gospodarce czy stosunkach międzyludzkich⁶². Kultura mając zniekształcony dopływ informacji wznosiła swe działania konserwujące produkując ślepo bezzasadne i archaiczne zabezpieczenia. Rezultatem była petryfikacja form współżycia w wioskach, zaostrenie przedziałów kastowych, sformalizowanie i usztywnienie doktryn religijnych i *elefantiasis* ideologii kastowej⁶³.

Widać to zwłaszcza w formującej się interpretacji zasad zanieczyszczenia rytualnego i niedotykalności. Wynikało to zapewne ze szczególnie silnego oddziaływania systemu kultury na elementy struktur społecznych znajdujące się w bezpośrednim zasięgu.

Zależność kolonialna narzucająca przekształcenie gospodarki i odpowiednie zmiany w stosunkach społecznych pogłębiała konserwatywny wpływ systemu kultury. Bódcze zdolne do stymulowania zmian w gospodarce czy społeczeństwie, pojawiające się w następstwie niezrównoważenia, były blokowane tak przez ingerencję z zewnątrz jak i przez hamulce wewnętrzne. To zaś prowadziło do pogłębiania zależności⁶⁴. System kultury w tych warunkach nabierał nowych cech składających się stopniowo na to, co można nazwać kulturowym aspektem zacofania. Kultura w stanie zacofania stawała się hamulcem dla zmian powodowanych przez bódcze wewnętrzne czy zewnętrzne usiłujące przezwyciężyć zależność w drodze strategii ekonomicznych czy społecznych.

W systemach postępowych kultura spełnia istotne funkcje stymulujące dodatnie sprzężenie zwrotne między społeczeństwem i środowiskiem. W zacofaniu nie tylko utrzymuje część dawnych funkcji zachowawczych, ale zamiast wzmocnienia konserwatyizmu przeobraża się w podstawową blokadę

⁶¹ K. Birket-Smith, *Ścieżki kultury*, Warszawa 1974, s. 74. Na konserwatyzm systemów kultury zwracał uwagę L. White, op. cit., s. 67. Potwierdzają to losy ruchów religijnych w Indiach w średniowieczu i czasach nowożytnych, od *bhakti* do sikhizmu.

⁶² Działalność władzy kolonialnej, tworzenie kolonialnego aparatu władzy i odpowiedniej nadbudowy prawnej charakteryzowała symbioza formuł importowanych z elementami lokalnymi. Kultura ulegała „deprawacji” za pośrednictwem nowej, dwusektorowej struktury politycznej. Por. A. I. Lewkowski, *O specyfice gosudarstwa w mnogoukładnych stranach*. „Azja i Afrika сьогодні”, 1978, nr 2, a także jego *Capitalism in India*, New Delhi 1965.

⁶³ N. G. Ranga, *Revolutionary Peasants*, Delhi 1949; G. Blyn, *Agricultural Trends in India, 1891—1947: Output, Availability and Productivity*, Philadelphia 1966; Por. J. Kieniewicz, *Ruchy chłopskie w społeczeństwie kastowym: Malubar w XIX w.*, (w:) *Chłopstwo w życiu politycznym Trzeciego Świata*, red. T. Łepkowski, Wrocław 1976, s. 41—51.

⁶⁴ Rozbudowa sieci kolejowej, tworzenie przemysłu tekstylnego czy ciężkiego w XIX i XX wieku odpowiadało interesom metropolii, kształtując zamknięte enklawy „modernizujące się” i nie wzbudzające samoczynnych procesów „rozwojowych” poza nimi, por. A. i D. Thorner, *Ziemia i prac. w Indiach*, Warszawa 1966; J. K. Bhagwati, P. Desai, *India: Planning for Industrialization: Industrialization and Trade Policies since 1951*, London 1970. Także analizy zmian wiejskich w W. i C. H. Wiser, *Behind Mud Walls, 1930—1960*, Berkeley 1963; A. Aiyappan, *Social Revolution in a Kerala Village*, New York 1965.

dla wszystkich poczynań zmierzających do zainicjowania wzrostu gospodarczego. Stąd zapewne niepowodzenia rozmaitych prób „rozwijania” systemów zacofanych⁶⁵.

Uformowanie się światowego systemu kapitalistycznego spowodowało potrzebę wyodrębnienia jego centrum i peryferii⁶⁶. Systemy społeczne w centrum są postępowe, peryferie formują systemy zacofane. Stosunki między nimi realizują się w obrębie jednego systemu światowego i opierają się na zasadzie dominacji i podporządkowania. Rozpatruje się je najczęściej w sferze ekonomicznej i z niedostatecznym uwzględnieniem struktury zacofania. Najbliższa ujęciu rzeczywistości jest teoria zależności w swych rozmaitych wariantach, ale nie daje ona dostatecznie jasnych określeń dla funkcji elementów i relacji w obrębie systemu zacofanego⁶⁷.

Zacofanie gospodarcze to przede wszystkim brak samoczynnego wzrostu i niezdolność do zaspokojenia potrzeb społeczeństwa. Zacofanie gospodarcze jest zatem stanem obiektywnym wynikającym z blokady informacyjnej nie dopuszczającej do podjęcia działań innowacyjnych⁶⁸. Zacofanie gospodarcze jest też stanem relatywnym, odniesieniem poziomu gospodarowania lub jego wskaźników materialnych do jakiejś wartości uznawanej za optymalną w obrębie innego systemu⁶⁹. Jest to sensowne o tyle, że zacofanie gospodarcze peryferii jest ściśle związane ze wzrostem gospodarczym centrum. Trzeba zarazem zauważyć, że wzrost gospodarczy sektora „zmodernizowanego” w stanie zależności staje się powodem pogłębiania zacofania systemu i zacofania gospodarczego sektora tradycyjnego. Nie ma sensu, jeśli sobie uświadomimy, że właśnie bariery kulturowe, a następnie dopiero struktury społeczne, paraliżują wszelkie poczynania na rzecz zapoczątkowania samoczynnego wzrostu gospodarczego.

Powyższe uwagi potwierdzają jak sądzę pogląd, że kultura jest tym właśnie zbiorem informacji, które tworzą transformację systemu⁷⁰. Cechy

⁶⁵ Zob. opinie i obserwacje w *Asian Drama* G. Myrdala oraz jego *The Challenge of World Poverty. A World Anti-Poverty in Outline*, Penguin 1970. Por. Myrdal *Asian Drama. An Interdisciplinary Critique. Proceedings of a Conference held at Sir. G. Wilking University*, Montreal 1971 a także J. Kleer, *Drogi wyjścia z zacofania*, Warszawa 1974.

⁶⁶ Teoria sformułowana przez E. A. Shilsa w 1961 r., rozwijana przez A. G. Franka (m.in. *The Development of Underdevelopment*, „Monthly Review”, 1966, nr 4; *Lumpen-Bourgeoisie et lumpen-développement*, Paris 1971 (teksty S. Amina, R. Prebischa i in.). Por. Friedmann, *Ogólna teoria rozwoju spolaryzowanego*, „Przegląd zagranicznej literatury geograficznej”, 1974, nr 1—2 i sformułowania I. Wallersteina, *The Crisis of the Seventeenth Century*, „New Left Review”, 110, 1978.

⁶⁷ Ph. J. O'Brien, *A Critique of Latin American Theories of Dependence*, (w:) I. Oxaal, T. Barnet, D. Booth (eds.), *Beyond the Sociology of Development*, London 1975; A. G. Frank, *Dependence is Dead, Long Live Dependence and the Class Struggle. An Answer to Critics*, „World Development” t. V, 1977, nr 4.

⁶⁸ R. Hermansen, op. cit., s. 16 n.

⁶⁹ J. Kleer, op. cit., s. 274 ujmuje jednak rozwój jako „odrywanie się” od zacofania.

⁷⁰ Przeciwnie do ujęć kultury w pracach M. J. Herskovitsa, M. Mead, M. Massa, R. Lintona, C. Klickhohna i innych zaczyna ostatnio dominować informacyjno-systemowe podejście. Por. J. M. Lotman, *K problemie tipologii kultury*, (w:) *Trudy po znakovym sistemam* t. III, Tartu 1967, s. 30; E. Morin, op. cit., s. 109; E. T. Hall, *Ukryty wymiar*, Warszawa 1976, s. 264. Za analizą semiotyczną a przeciwko

charakterystyczne kultury systemu zacofanego powodują występowanie trudności adaptacyjnych. Procesy regulacyjne ze względu na przyspieszenie zmian w centrum i presję środowiska nie są w stanie zachować tożsamości systemu. Na skutek blokad kulturowych zacofany system społeczny popada w coraz głębszą zależność od centrum, staje się coraz wrażliwszy na bodźce środowiskowe. W tym sensie można uważać zacofanie za stan w równej mierze obiektywny co relatywny.

Wskazanie na funkcje kultury w zespole homeostazującym nie oznacza przypisywania jej roli nadrzędnej wobec gospodarki czy społeczeństwa⁷¹. Sieć sprzężeń decydujących o zachowaniu systemu obejmowała wszystkie elementy. Chodzi o podkreślenie natomiast, że bodźce zewnętrzne (efekt demonstracji, inwestycje, *terms of trade*, nacisk środowiska) czy wewnętrzne (modernizacja elit, nowe ideologie, presja demograficzna) wobec systemu zacofanego są paraliżowane właśnie przez charakter systemu kultury.

Proces tworzenia się w Indiach systemów zacofanych wymaga jeszcze bardzo długich badań. Nie ulega wątpliwości, że w procesie tym nastąpiły zjawiska nieodwracalne nie tylko w sferze gospodarki, ale także w zakresie stosunków społecznych i kultury. Najważniejszym było chyba przeobrażenie gospodarki w taki sposób, że jakkolwiek powrót do poprzedniej struktury okazał się niemożliwy⁷². Następnie jednak w sferze kultury objawiły się zjawiska utrudniające zmianę transformacji. Zależność wyrażała więc w Indiach także w przyjmowaniu i pożądaniu przez społeczeństwo wzorów i wartości pochodzących z centrum⁷³. Nazywa się to modernizacją, ale było to przede wszystkim uleganie ideologii sformułowanej przez kolonializm⁷⁴.

Pozostaje otwarta kwestia perspektyw systemu zacofanego. System taki rozwija się w sposób zależny w tym sensie, że kierunek zmian w każdym zakresie jest narzucony przez zależność od światowego porządku gospodarczego ustalonego jeszcze w dobie kolonialnej. Zależność rozwoju wyraża

„językoznawczemu” opowiedział się S. Żółkiewski, *Przyczynki do krytyki teorii kultury XX wieku*, (w:) *Kultura. Komunikacja, Literatura. Studia nad XX wiekiem*, Wrocław 1976, s. 50 nn. Realność istnienia systemu kultury mocno podkreśla White. Por. Ph. Beneton, *Histoire de mots: culture et civilisation*, Paris 1975 oraz antropologiczną teorię kultury w ujęciu A. Wiercińskiego, *The Meaning and Scope of Anthropology*, coll. Antrop², Zagreb 1978, s. 10—16.

⁷¹ P. Buczkowski, L. Nowak, op. cit., s. 28 n.

⁷² Niemożność powrotu do zniszczonych struktur przedkolonialnych bywa uważana za brak możliwości wyboru, przymus akceptacji świata pojęć i wartości stworzonego przez cywilizację przymysłową, por. W. Kula, op. cit., s. 719.

⁷³ M. K. Byrski, *Upadek Wiśwamitry*, (w:) *Obrazy świata białych*, Warszawa 1973.

⁷⁴ R. F. Lee, *Conrad's Colonialism*, The Hague 1969. Porównaj G. D. Bearce, *British Attitudes Towards India, 1784—1858*, London 1961; Ch. Belt, *Victorian Attitudes to Race*, London-Toronto 1971; St. N. Hay, *Asian Ideas of East and West: Tagore and his Critics in Japan, China and India*, Bombay 1970; M. E. Chamberlain, *Britain and India: The Interaction of Two Peoples*, Hamden Conn. 1974. Paradoksalnym triumfem ideologii kolonialnej jest powszechne dzisiaj uznanie potrzeby unifikacji świata w ramach cywilizacji przemysłowej. Uznając jedność narzuconą przez centrum wielu przedstawicieli „Trzeciego Świata” domaga się rozwoju jako procesu doprowadzającego wszystkich do standartów konsumpcji krajów centrum. O tym mówi się najwięcej choć jest to jedynie pogłębianie zależności. Efekt demonstracji działa zależnie od lokalnych warunków a przede wszystkim danego systemu kultury. Pozostaje otwarte pytanie, czy tego typu postulaty rozwojowe są realne w aspekcie ekologicznym.

się i w tym, że parametry zmian są akceptowane i pożądane, jeśli nie przez całe społeczeństwo to w każdym razie przez jego znaczne odłamy. Niektóre elementy są akceptowane prawie powszechnie. Dla systemu zacofanego jest charakterystyczne istnienie w sferze gospodarki dwu wzajemnie zależnych sektorów, a w dziedzinie kultury rozbieżności poglądów między tradycjonalistami i modernistami⁷⁵. W rozwiązywaniu problemów „Trzeciego Świata” tradycjonalizm nie ma szans ze względu na brak możliwości powrotu do przeszłości a modernizm ze względu na niemożność przebudowy systemu na postępowy. W rezultacie działania modernizacyjne w każdym aspekcie pogłębiają zależność w sposób identyczny jak postawa tradycjonalistów. System zacofany generuje swój rozwój w kierunku pogłębiania zależności⁷⁶.

Określenie jakiegoś systemu jako zacofanego nie może być pojmowane jako rozwiązanie problemu. Jest to tylko ogólna wskazówka na temat relacji między elementami systemu społecznego i na temat charakteru jego rozwoju. Indie mogą być oczywiście przykładem klasycznym. Ich gospodarka jest typowo dwusektorowa, aczkolwiek w całości podlega wpływom ekonomiki światowej⁷⁷. Sektor zmodernizowany obejmujący zarówno przemysł jak rolnictwo i usługi tworzy zupełnie wyraźne regiony. Nie są to jednak bieguny wzrostu w tym sensie, że wokoło narasta raczej nędza i zacofanie niż pomyślność materialna i postęp⁷⁸. Przestrzennie oba sektory są wymieszane. Społeczeństwo zmodernizowane, znajdujące się w orbicie gospodarki przemysłowej i odpowiednio zmieniające swą strukturę obejmuje około 10% ludności Indii. Sektor ten powstał w epoce brytyjskiej jako rezultat działania gospodarki kapitalistycznej i polityki kolonialnej. Wytworzył nowe struktury społeczne, w których podziały klasowe zdominowały (choć nie wyeliminowały) porządek kastowy. W tym sektorze ukształtowały się ruchy niepodległościowe, on zdecydował o praktyce gospodarczej i politycznej niepodległych Indii. Nadzieję na to, że zmiany ilościowe w sektorze zmodernizowanym doprowadzą z czasem do objęcia nim całego społeczeństwa, trzeba traktować w świetle doświadczeń nie tylko indyjskich jako niebezpieczną iluzję. Wręcz przeciwnie, sektor zmodernizowany wywiera wpływ paraliżujący na resztę społeczeństwa, które eksploatuje. W ten sposób formują się stany zależności wewnątrz systemu⁷⁹.

⁷⁵ J. H. Boeke, *Economics and Economic Policy of Dual Societies*, New York 1953; I. Sachs, *Patterns of Public Sector in Underdeveloped Economies*, Bombay 1964; tenże, *Zatrudnienie i rozwój w gospodarce dualnej*, (w:) *O gospodarce mieszanej w krajach „Trzeciego Świata”*, Warszawa 1967. Zagadnienie to omawia szeroko T. Szentes, op. cit., s. 102—119.

⁷⁶ Nie chodzi tu o powtarzanie teorii „błędneho koła” a o odtwarzanie się systemu, por. T. Szentes, op. cit., s. 419.

⁷⁷ T. Singh, *India's Development Experience*, Madras, 1974.

⁷⁸ S. Ficowski, *Regiony nędzy a międzynarodowa współpraca gospodarcza*, Warszawa 1976. Por. uwagi St. M. Komorowskiego, *Regiony nędzy: Przestrzenne konsekwencje niedorozwoju społeczno-gospodarczego*, (w:) *Problemy rozwoju*, „Biuletyn KPZK”, nr 94.

⁷⁹ Chodzi nie tylko o ewidentne różnicowanie regionalne o czym obszernie, choć w różny sposób, piszą Rościszewski i Komorowski w cytowanych opracowaniach. Podział ten przebiega przez regiony centralne i peryferyjne krajów zależnych. Do pewnego stopnia można wiązać tę sprawę z problemem nierówności, na który zwraca uwagę zwłaszcza Myrdal. Por. M. Carmagnani, *Sviluppo industriale e sottosviluppo economico. Il caso cileno (1860—1920)*, Torino 1971.

Poważne nadzieje na przyszłość wiązano z efektem demonstracji i uświadomieniem sobie w coraz szerszych kręgach nowych potrzeb nie tylko materialnych⁸⁰. Pogłębiają się jedynie frustracje. Nadzieje wiązane z „rozwojem” okazały się płonne. W systemach zacofanych nie pojawia się rozwój samodzielny, nie widać szans na zainicjowanie samoczynnego wzrostu gospodarczego. Zmiana charakteru systemu wymaga kolejnych głębokich przekształceń strukturalnych we wszystkich dziedzinach. Mogą być one zapoczątkowane przez czynniki wewnętrzne lub zewnętrzne w stosunku do systemu. Skuteczność jednak wszelkich bodźców zależy od ich zdolności do likwidowania blokady tworzonej przez system kultury. Z tej racji „rewolucyjne” zmiany spowodowane odkryciem ropy naftowej i gwałtowną zwyżką cen światowych nie przesądzą same w sobie o perspektywach rozwoju⁸¹. Powstaje pytanie, czy rewolucja społeczna, o ile w ogóle prawdopodobna, może mieć w tym zakresie większe szanse?

Perspektywa taka wydaje się pesymistyczna. W rzeczywistości pesymizm odnosi się do naszych wyobrażeń o „rozwoju” i kierunkach rozwoju w krajach „Trzeciego Świata”. Z chwilą ustalenia rzeczywistego charakteru rozwoju w systemach zacofanych i po określeniu pożądanych celów można postawić pytanie o optymalną zmianę transformacji i rozbić dotychczasową strukturę. „Rozwój” w krajach zaliczanych do tzw. „Trzeciego Świata” nie spełnia wiązanych z nim nadziei. Wynika to, jak sądzę, z istoty wzrostu nierównomiernego, z zacofanego charakteru systemów, z zależności.

Rozwiązanie problemów „Trzeciego Świata” wymaga ujęć globalnych wykraczających poza ramy światowego systemu kapitalistycznego. Być może wymaga przede wszystkim globalnego odbudowania równowagi ekologicznej. Z całą pewnością wymaga podania w wątpliwość dotychczasowego sposobu myślenia o tych sprawach.

Ян Кеневич

ИСТОРИЧЕСКИЕ АСПЕКТЫ РАЗВИТИЯ В СТРАНАХ „ТРЕТЬЕГО МИРА”

Исходной точкой статьи есть убеждение в невозможности идентифицировать развитие с ростом экономики и отсутствием ясных идей, касающихся развития в странах т. наз. „Третьего Мира”. Нужно такое определение явления развития, чтобы стали возможными сравнительные исследования. Предполагается, что развитие является процессом адаптации и регулирования социальной системы, т. е. процессом, приспособленным к изменениям, происходящим в среде и в окружении. Так понимаемый, он не включает в себе оценочных определений.

Общественные системы рассматриваются согласно положениям общей теории систем как открытые, действительные и автономические. Предпринимается попытка определить

⁸⁰ G. R. Madan, *Social Change and Problems of Development in India*, Bombay 1971. Pesymistyczną ocenę perspektyw samodzielnego rozwoju gospodarczego dają w cytowanych pracach A. Łukaszewicz i Z. Rurarz.

⁸¹ B. Dasgupta, *Agrarian Change and the New Technology in India*, Geneva 1977 (UNRISD).

эти системы, учитывая связь с окружением (самостоятельность и зависимость) и учитывая связь со средой (экологическое равновесие и экологическая неуравновешенность). Это позволяет сформулировать предположение о существовании четырех типов общественных систем: стационарного (уравновешенный и самостоятельный), прогрессивного (неуравновешенный и самостоятельный), отсталый (неуравновешенный и зависимый) и консервативный (уравновешенный и зависимый). Из рассуждений над состояниями систем делаются заключения о развитии. В случае отсталых систем, к которым причисляются страны т.наз. „Третьего Мира“, это развитие определяется как зависимое.

Для углубления этой проблематики был представлен пример индийских обществ, особенно переход от стационарности к отсталости. Пытается таким образом точнее определить развитие в отсталых обществах. Обсуждена эволюция кастовой системы и роль защиты экологического равновесия для формирования системы культуры. Затем выдвинут тезис о решающей роли культуры в процессах гомеостазирования общественной системы Индии. Это стало причиной упреждения ее консервативных черт. В результате, после краха экологического равновесия в ходе британского завоевания, консервативные действия системы культуры решили об окостенении общественных структур, а следовательно об упреждении зависимости.

Обзор общественно-экономической истории Индии в колониальную эпоху доставил данные о механизме возникновения и углубления зависимости. В индийских условиях это обозначало усиление нажима на среду и упреждение отсталости. Оно представлено не в форме порочного круга, но как постоянный процесс, который ведет к закрытию путей превращения отсталых систем в прогрессивные. В индийском случае особенно сильно было подчеркнуто обстоятельство переноса элементов структуры окружения в пространство отсталой системы. Возникающее деление на секторы объясняет парадокс подхода к системе культуры как к одному из барьеров роста. Поэтому обращено внимание, что именно в виду своей отсталости индийская система культуры составляет единственный объем информации, способный воздействовать на общество.

В конечной фазе представлены замечания по перспективам дальнейшего развития отсталых систем с особым учётом возможности образования консервативной системы.

Jan Kieniewicz

ASPECTS HISTORIQUES DU DÉVELOPPEMENT DANS LES PAYS DU „TIERS-MONDE“

L'auteur part de la conviction qu'il est impossible d'identifier le développement avec la croissance économique et qu'on manque d'idées claires sur le développement dans les pays du „Tiers-Monde“. Il s'agissait donc d'une définition du développement qui permet des études comparatives. L'auteur admet que le développement est un processus d'adaptation et de régulation du système social, donc un processus adapté aux modifications qui ont lieu dans le milieu et l'environnement. Ainsi conçu, il ne contient pas de déterminations de valeur.

L'article examine les systèmes sociaux, en accord avec la théorie générale, en tant que systèmes ouverts réels et autonomes. Il tente de les déterminer par rapport à leur relation avec le milieu (équilibre écologique et déséquilibre écologique). Ceci permet de supposer qu'il existe quatre types de systèmes sociaux: stationnaire (équilibré et autonome), progressif (déséquilibré et autonome), arriéré (déséquilibré et dépendant) et conservateur (équilibré et dépendant). L'analyse de ces systèmes, permet d'en tirer des conclusions sur le problème du développement. Quant aux systèmes arriérés, au nombre desquels on compte les pays

de Tiers-Monde, leur développement peut être déterminé comme dépendant. Pour approfondir le problème l'article présente l'exemple des sociétés indiennes et, en premier lieu, le passage du stationnaire à l'arriéré. Par là nous essayons de cerner de plus près la notion de développement dans les sociétés arriérées. Nous avons considéré l'évolution du système de castes en indiquant le rôle que remplit la sauvegarde de l'équilibre écologique dans la formation du système culturel. Ensuite nous avons avancé la thèse de la fonction décisive de la culture dans le processus de l'homogénéisation du système social de l'Inde, ce qui a permis d'en consolider les caractères conservateurs. Finalement, son équilibre écologique s'étant rompu au cours de la conquête britannique, l'action conservatrice de son système culturel a causé la pétrification de ses structures sociales, par conséquent la consolidation de sa dépendance.

Nous avons passé en revue l'histoire sociale et économique de l'Inde à l'époque coloniale, ce qui nous a dévoilé le mécanisme de la dépendance — ses ressorts et sa croissance. Dans les conditions indiennes cela signifiait une recrudescence de pression sur le milieu et la fixation d'un état rétrograde. Nous l'avons présenté non sous la forme d'un cercle vicieux mais comme un processus continu qui va, en fin de compte, empêcher la transformation de systèmes arriérés en systèmes progressifs. Dans le cas de l'Inde, nous avons mis en relief le transfert d'éléments de la structure de l'environnement dans le domaine du système arriéré. Ainsi le partage en secteurs qui en résulte explique-t-il le paradoxe d'un système culturel considéré comme l'un des obstacles à la croissance. Nous attirons l'attention sur le fait que, justement à cause de son caractère conservateur, le système culturel de l'Inde constitue le seul dépôt d'informations capable d'agir sur la nation.

En conclusion l'article présente des observations sur les perspectives du développement des systèmes rétrogrades, en prenant surtout en considération la possibilité d'une formation du système conservateur.